



# **Twórczość Jarosława Iwaszkiewicza w ocenie radzieckich, rosyjskich i ukraińskich badaczy literatury**

Eugeniusz Sobol

EUGENIUSZ SOBOL  
(Uniwersytet Gdański)

TWÓRCZOŚĆ JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA  
W OCENIE RADZIECKICH, ROSYJSKICH I UKRAIŃSKICH  
BADACZY LITERATURY

Przy postawieniu pytania o związek Jarosława Iwaszkiewicza z literaturą rosyjską oraz z tradycją i kulturą Ukrainy ważne jest prześledzenie dziejów recepcji jego twórczości u wschodnich sąsiadów Polski.

W naszym kraju było ponad 30 wydań utworów Iwaszkiewicza w łącznym nakładzie ponad 2 mln egzemplarzy. Wśród nich tak znaczące edycje, jak *Utwory wybrane* z wstępem K. Paustowskiego (1964), powieść-epopeja *Sława i chwala* (1965) ze wstępem Tamary Motylewej, wydana potem w serii „Biblioteka Literatury Powszechnej” (1974), powieść *Czerwone tarcze* (1968), *Utwory wybrane* pod redakcją Wiwiany Witt i Władimira Britaniszskiego, ze wstępem Witt – w serii „Biblioteka Literatury Polskiej” (1973). Należy powiedzieć zwłaszcza o ukazaniu się w firmie wydawniczej „Chudożestwiennaja Litieratura” ośmiotomowej edycji *Dzieł zebranych* Jarosława Iwaszkiewicza (1976–1980), przygotowanej przez znakomitą znawczynię polskiej literatury Wiwianę Witt (pod redakcją Natalii Podolskiej).

– pisze radziecka badaczka Jadwiga Staniukowicz<sup>1</sup>, zwracając uwagę także na tłumaczenia ukraińskie, łotewskie, białoruskie, kazaskie i mołdawskie. I nie we wszystkim można zgodzić się z poglądem Germana Ritza, który kwestię recepcji twórczości Iwaszkiewicza podporządkował ideologii<sup>2</sup>. Ponieważ biorąc pod uwagę doświadczenie autobiograficzne pisarza można dostrzec, że wśród jego potencjalnych odbiorców w Rosji i – zwłaszcza – na Ukrainie byli ludzie, wśród których się urodził, dorastał, robił pierwsze kroki w karierze literackiej i wiązało go z nimi wspólne doświadczenie historyczne. Sądzę, że zależało mu na dotarciu do takich czytelników. Wspominając o pobycie pisarza w Ilińcach na Ukrainie w kwietniu 1977 ukraiński poeta Dmytro Pawłyyczko pisze: „Zasłiśmy do księgarni. Iwaszkiewicz szukał swoich książek w rosyjskim lub ukraińskim tłumaczeniu”<sup>3</sup>. Oczywiście teraz, kiedy względy ideologiczne przestały już obowiązywać, przekłady

<sup>1</sup> Ja. W. Staniukowicz, *Twórczość Jarosława Iwaszkiewicza i słowiańskie literatury*. „Izwiestija Akademii Nauk SSSR”, Sierija literatury i języka, t. 42 (1983), nr 4.

<sup>2</sup> Zob. G. Ritz, *O stanie badań*. W: *Jarosław Iwaszkiewicz. Pogranicza nowoczesności*. Przel. A. Kopački. Kraków 1999, s. 18: „Z oczywistych względów politycznych Iwaszkiewicz cieszył się szeroką recepcją zwłaszcza w Związku Radzieckim i bratnich krajach socjalistycznych”.

<sup>3</sup> D. Pawłyyczko, *Dwa dni s Jarosławom Iwaszkiewiczem*. W zb.: *Wspominania o Jarosławie Iwaszkiewiczem*. Ried. W. M. Borisow. Moskwa 1987, s. 195.

utworów Iwaszkiewicza nadal żywo funkcjonują w kulturze rosyjskiej, a nawet można mówić o znacznym ożywieniu na Ukrainie badań nad jego twórczością. Poezja Iwaszkiewicza zajmuje pokaźne miejsce w dwutomowej antologii *Polskije poety XX wieku*, wydanej w 2000 roku w Sankt-Petersburgu<sup>4</sup>, która wywołała szereg entuzjastycznych recenzji w rosyjskiej prasie<sup>5</sup>. Wśród ostatnich prac naukowych w Rosji należy wymienić książkę Jeleny Brazgowskiej *Tiekst w prostranstwie kultury. „Sny. Ogrody. Sérénité” J. Iwaszkiewicza* (2001)<sup>6</sup>. Na Ukrainie zaś ukazał się tom z najnowszymi przekładami poezji (2000) oraz publikacja zbiorowa *Jarosław Iwaszkiewicz i Ukraina* (2001)<sup>7</sup>.

### Okres radziecki (realizm socjalistyczny)

W porównaniu z innymi utworami Iwaszkiewicza najwięcej omówień dotyczyło *Ślawy i chwały*. Ale nie tylko ze względu na obecność w niej postaci ludzi „postępowych” lub komunistów. Wpisała się bowiem ta powieść w tradycję twórczości epickiej, dla której w ZSRR zostały wypracowane odpowiednie metody oparte na założeniach realizmu socjalistycznego. Już w przedmowie do rosyjskiego wydania powieści (1965) Tamara Motylewa niejako wyznaczyła główne kierunki jej interpretacji, m.in. przeprowadzając podział na bohaterów negatywnych i pozytywnych – chwały fałszywej i prawdziwej, zbieżnej z postępem i koniecznością dziejową. Łatwo zgadnąć, że ta pierwsza stanie się udziałem przedstawicieli arystokracji (Marysia Bilińska), urzędników sanacyjnych (Spychała), nacjonalistów (Walerek Rojski), a bohaterowie pozytywni to będą przede wszystkim komuniści – Wiewiórski, Lilek. Ciekawie wypada natomiast analiza związków *Ślawy i chwały* z tradycją tołstojowską. Motylewa kładzie nacisk na aspekt moralny poszukiwań Janusza Myszynskiego.

Rozdział *Kwartet d-moll*, opowiadający o dniach ostatnich Edgara – jeden z najlepszych w trylogii. Zwłaszcza tutaj ujawnia się głęboki związek Iwaszkiewicza ze spuścizną Ł. Tołstoj – w rozumieniu celów sztuki, artysty, konkretnych cechach mistrzostwa literackiego<sup>8</sup>.

Dalej Motylewa pisze, że obraz kompozytora słuchającego przez radio w samotności na obczyźnie wykonania własnego utworu w Warszawie stanowi transpozycję Tołstojowskiej myśli o sztuce jako o głównej potędze łączącej ludzi we wspólnotę. Zwracając uwagę na bezpośrednie przytoczenie tytułu utworu rosyjskiego pisarza w tekście powieści („W młodości czytał Edgar *Śmierć Iwana Ilji-*

<sup>4</sup> *Polskije poety XX wieku*. Ried. N. Astafjewa, W. Britaniszskij. T. 1–2. Sankt-Pietierburg 2000.

<sup>5</sup> L. C y w j a n, *Niekotoryje lubiat poeziju*. „Nowyj mir” 2001, nr 6. – A. Z w i e r i e w, *Stocwietnaja lenta*. „Inostrannaja literatura” 2001, nr 8. – I. F o n i a k o w, *Polsza, poezja, my. Zamietki na polach dwuchtomnika „Polskije poety XX wieku” w pierwodach Natalji Astafjewoj i Władimira Britaniszskogo*. „Zwieszda” 2001, nr 7. – A. L i p a t o w, *Gimn wiery w siebia. Russkoje zwuczanie polskoj liry XX wieku*. „Litieraturnaja gazieta” 2001, nr 3, z 17–23 I. – Ju. W a s i l k o w, *Sosiedi: Sud’ba strany, sud’ba poeta*. Jw., 2002, nr 1, z 16–22 I.

<sup>6</sup> J e . B r a z g o w s k a j a, *Tiekst w prostranstwie kultury. „Sny. Ogrody. Sérénité” J. Iwaszkiewicza*. Pierm 2001.

<sup>7</sup> J . I w a s z k e w y c z, *Poeziji*. Kyjiw 2000. – *Jarosław Iwaszkewycz i Ukrajina. Zbirnyk naukowych prac. Kyjiwśki polonistyczni studiji*. T. 3. Red. R. Radyszewśkij. Kyjiw 2001.

<sup>8</sup> T . M o t y l e w a, *Priedisłowje*. W: J. Iwaszkiewicz, *Śława i chwała*. T. 1. Pier. W. Rakowskaja, N. Granat, M. Ignatowa. Moskwa 1965, s. 14.

cza Tołstoja – i od dawna już wiedział, że człowiek umiera zawsze sam w tej najbardziej samotnej samotności i wobec śmierci”<sup>9</sup>) dalej tropi wątki tołstojowskie:

Na wielkiej przestrzeni swej powieściowej narracji Iwaszkiewicz dużo razy pokazuje śmierć, każdy z jego bohaterów umiera na swój własny sposób i prawie zawsze żegnanie się ze światem okazuje się pewnego rodzaju próbą, podsumowaniem życiowej drogi człowieka, jej wymagającą oceną moralną<sup>10</sup>.

Po tołstojowsku kończą się też poszukiwania Janusza – poddaniem siebie moralnemu osądowi o zmarnowanym życiu. Kolejną propozycją porównawczą Motylewej będzie związek z *Cichym Donem* Szołochowa. Siły rewolucyjne, które w powieści radzieckiego pisarza znajdują się w centrum wydarzeń i tworzą postęp historyczny, w epice Iwaszkiewicza, zdaniem badaczki, służą tylko za tło<sup>11</sup>.

Na nowatorstwo ujęte w ramy tradycyjnej powieści będą zwracać uwagę pierwsi recenzenci rosyjskiego wydania *Sławy i chwały* – ukraiński poeta Mykoła Bażan (*Bolszaja kniga bolszogo pisatiela. (Razmyszlaja nad proczitannym)*, 1966)<sup>12</sup> i rycki krytyk Boris Sznajdier (*Sowriemiennyj epos*, 1967), który skupia się m.in. na liryczności i autobiografizmie w powieści:

Autobiografizm *Sławy i chwały* jest oczywisty. Wystarczy zwrócić uwagę na wątki ukraińsko-odeskie, przewijające się w zasadzie przez wszystkie trzy tomy. Za każdym razem, gdy one się pojawiają, ze stronicy powieści zaczyna się sączyć subtelne ciepło, autor-epik jak gdyby ustępuje, a na jego miejscu pojawia się Iwaszkiewicz – poeta liryczny<sup>13</sup>.

Problematyką historyczną *Sławy i chwały* zajęła się Jadwiga Staniukowicz w swoich pracach *Międzynarodnoje znaczenije sowriemiennogo polskiego riealizma. Dombrowskaja i Iwaszkiewicz* (1967) oraz *Sowriemiennyj polskij roman-epopieja (Marija Dombrowskaja, Jarosław Iwaszkiewicz)* (1969)<sup>14</sup>, odczytując losy ziemiańskich rodzin Bilińskich, Rojskich i Myszyńskich jako zmierzech tej warstwy społecznej. Wychowana w tradycjach szlacheckich młodzież, zdziesiątkowana w Powstaniu Warszawskim, już nie wierzy w ideały swych ojców, w sukurs czemu przychodzi „antysienkiewiczowska”, pacyfistyczna wymowa utworu. W drugiej pracy Staniukowicz rozpatruje *Sławę i chwałę* w kontekście światowej i polskiej tradycji powieściowej. Człowiek i historia – to główne zagadnienia ideowe utworu, ale dla opisanie wielkich wstrząsów historycznych formuła klasycznej powieści okazuje się niewystarczająca. Narrator nie przestrzega zasady logicznego następstwa zdarzeń. Fragmentaryczne przedstawienie losów bohaterów oddaje charakter chaotycznych i sprzecznych zjawisk, których jest pełen wiek XX. Zgodnie z Gogolowską definicją epiki powieściowej wskazującą, że świat przedstawiony utworu powinien być skoncentrowany wokół bohatera, postaci znaczącej,

<sup>9</sup> J. Iwaszkiewicz, *Sława i chwala*. T. 3. Warszawa 1968, s. 124.

<sup>10</sup> Motylewa, *op. cit.*, s. 14.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>12</sup> M. Bażan, *Bolszaja kniga bolszogo pisatiela. (Razmyszlaja nad proczitannym)*. „Litieraturnaja gaziet” 1966, nr 3 XI.

<sup>13</sup> B. Sznajdier, *Sowriemiennyj epos*. „Nowyj mir” 1967/68, s. 257.

<sup>14</sup> Ja. W. Staniukowicz: *Międzynarodnoje znaczenije sowriemiennogo polskiego riealizma. Dombrowskaja i Iwaszkiewicz*. W zb.: *Chudożestwiennyj opyt litieratur socyjalistycznych stran*. Moskwa 1967; *Sowriemiennyj polskij roman-epopieja (Marija Dombrowskaja, Jarosław Iwaszkiewicz)*. W zb.: *Chudożestwiennaja forma w litieraturach socyjalistycznych stran. Oczerki*. Ried. N. I. Bałaszow, Ju. A. Kożewnikow, O. K. Rossijanow. Moskwa 1969.

wyrażającej niejako ducha swego czasu<sup>15</sup>, Staniukowicz skupia się przede wszystkim na postaci Janusza Myszyńskiego:

Postać tę Iwaszkiewicz opisał bardzo dokładnie. Wykorzystał bogatą paletę kolorów, żeby wyrazić wszystkie błyski światła i cienie tego „ułamka przeszłości”, którego przedstawiciel jednak potrafił wyjść naprzeciwko nowym czasom. Zastosowane zostały rozmaite środki artystyczne: narracja autorska, pełne napięcia dialogi, opis myślenia bohatera, piękne obrazy szczęśliwych dni jego życia, wiernie oddanie duchowych uniesień i miłosnych porywów<sup>16</sup>.

W konstrukcji tej postaci badaczka zauważa wpływy Lwa Tołstoja, Thomasa Manna i Stefana Żeromskiego. Pogłębiona analiza psychologiczna stanów emocjonalnych bohaterów to, zdaniem Staniukowicz, jeden z najważniejszych elementów powieściopisarstwa Iwaszkiewicza.

Występowanie bliskich sobie zjawisk typologicznych świadczy o wspólnym kierunku rozwoju literatury, o takich samych lub bardzo do siebie podobnych tendencjach artystycznych i ideowo-politycznych, które w żadnym wypadku nie osłabiają narodowej specyfiki poszczególnych literatur.

– pisze na wstępie Staniukowicz w kolejnej rozprawie, *Czelowiek i istorija w trylogijach J. Iwaszkiewicza, A. Tolstogo, K. Fiedina* (1970)<sup>17</sup>. Jednak zastanowiwszy się nad tym, jak ta sformułowana w tytule rozprawy sugestia sprawdza się na konkretnym materiale literackim, można dojść do wniosku raczej o odrębności powieści Iwaszkiewicza od utworów stanowiących kanon realizmu socjalistycznego. Zresztą sama autorka pisze, że Iwaszkiewicz w *Sławie i chwale* ma zasadniczo inną koncepcję patriotyzmu – który u niego wywodzi się z polskich tradycji niepodległościowych (naród u pozostałych pisarzy jest uwikłany w dialektykę historyczną), a jednocześnie problematykę jego dzieła odnieść można nie tylko do Polski czy nawet do Europy. Od radzieckich powieści różni je także podejmowanie zagadnień filozoficznych, artystycznych i egzystencjalnych, próby znalezienia ogólnego sensu ludzkiego istnienia w burzliwym wieku XX. Wśród cech wspólnych dla tych trzech pisarzy Staniukowicz wymienia inspiracje tołstojowskie, decydującą rolę historii, przy czym u Fiedina i Iwaszkiewicza, jej zdaniem, większe znaczenie mają rozmowy intelektualne, spory o sztukę i monologi wewnętrzne.

Postać Janusza Myszyńskiego znajduje się w centrum uwagi kijowskiej polonistki Walerii Wiedinej, która w książce *Sowriemiennaja polskaja proza. (K problemie nowatorstwa)* (1971)<sup>18</sup> analizuje tragizm tego bohatera jako skutek niemożności dokonania wyboru między postawą kontemplacyjną a aktywnym uczestnictwem w historii. W ostateczności bohater nie zrozumiał historycznych warunkowań walki z faszyzmem. Wiedina odnotowuje kameralność, refleksyjność i liryczność prozy Iwaszkiewicza, widoczne pomimo epickiej formuły powieści. Zastanawia się też nad koncepcją czynu dziejowego, który u tego pisarza nie jest

<sup>15</sup> Zob. N. W. Gogol o literaturze. Moskwa 1952, s. 141–142.

<sup>16</sup> Staniukowicz, *Sowriemiennij polskij roman-epopieja (Marija Dombrowskaja, Jarosław Iwaszkiewicz)*, s. 196.

<sup>17</sup> Ja. W. Staniukowicz, *Czelowiek i istorija w trylogijach J. Iwaszkiewicza, A. Tolstogo, K. Fiedina*. W zb.: *Polsko-russkije literaturnyje swiazi*. Ried. N. I. Bałaszow, I. K. Gorskij, D. F. Markow, A. G. Piotrowskaja, A. M. Uszakow. Moskwa 1970.

<sup>18</sup> W. P. Wiedina, *K problemie licznosti*. W: *Sowriemiennaja polskaja proza. (K problemie nowatorstwa)*. Kijew 1971.

wartością samą w sobie, ale pozostaje ściśle podporządkowany celom nadrzędnym.

Trylogię Iwaszkiewicza w szerokim kontekście zjawisk polskiej literatury lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych rozpatruje Jelena Cybienko w pracy „*Chwała i sława*” Jarosława Iwaszkiewicza i roman-epopeja w sowriemiennoj polskoj literaturie (1973). Poetykę utworu Iwaszkiewicza badaczka porównuje z takimi zjawiskami, jak powieść-esej, proza autotematyczna, ogólne zaprzeczenie fikcyjności. Cybienko robi przegląd dotychczasowych opinii badaczy polskich i radzieckich, a w konkluzji zaznacza:

Iwaszkiewicz nie powtarza tradycji realistycznej powieści-eposu, lecz rozwija ją i wzbogaca. *Sława i chwala* to utwór tradycyjny i nietradycyjny zarazem. Wiele w nim cech właściwych literaturze XX wieku: dążenie autora do filozoficznej analizy rzeczywistości, bogata treść intelektualna, dokładna analiza psychologiczna, kompozycja otwarta, swobodne traktowanie czasu narracji, czas jako pewnego rodzaju bohater utworu, liryzm przebijający się przez warstwę zewnętrzną narracji obiektywnej, polifonia, delikatna stylizacja narracji na tok myślenia czy mowę zmieniających się bohaterów, sceny i obrazy symboliczne, elementy nieprawdopodobieństwa, alegorie, zmieniająca się rytmika narracji powodująca osobliwą dynamikę powieści<sup>19</sup>.

Problematyką powieści Iwaszkiewicza obok twórczości innych autorów z krajów Europy Środkowo-Wschodniej zajęła się Inna Biernsztiejn w pracy *Czelowieczeskije sud'by i istorija (roman-epopeja)* (1973). Tak jak większość radzieckich badaczy, koncentruje się ta autorka przede wszystkim na postaci Myszyńskiego, osadzając ją w szerokim kontekście literatury rosyjskiej:

W postaci Janusza Myszyńskiego został utrwalony szczególny wariant polskiego „zbędnego człowieka” [...], który nie potrafi znaleźć swego miejsca w konkretnej sytuacji historycznej. Tylko w polskiej i rosyjskiej literaturach możemy spotkać się z podobnym stanem męczącego niezadowolenia z życia „na ustroniu”<sup>20</sup>.

Próba zakorzenia się w jakimś miejscu, „gospodarowania” i małżeństwa – w podobny sposób właśnie bohaterowie Lwa Tołstoja, np. Lewin z *Anny Kareniny*, starają się ustabilizować własną egzystencję – okazuje się w konsekwencji iluzją w burzliwym wieku XX.

W powieści Iwaszkiewicza – w tym sensie przypomina ona *Wojnę i pokój* Tołstoja – ludzie nie tylko nadal zajmują się osobistymi sprawami w czasie wielkich kryzysów historycznych, ale nawet ich uczucia stają się szczególnie intensywne<sup>21</sup>.

Biernsztiejn dochodzi do ciekawych wniosków analizując rolę reminiscencji kulturowych, które, tworząc centrum kompozycyjne poszczególnych rozdziałów, stają się jak gdyby samodzielnym bohaterem prozy Iwaszkiewicza, jej głównym motywem, który w sposób dobitny charakteryzuje bohaterów oraz sytuacje fabularne.

Powstanie wielkich powieści realistycznych po drugiej wojnie światowej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej – autorstwa takich pisarzy, jak Maria Pujma-

<sup>19</sup> Je. Z. Cybienko, „*Chwała i sława*” Jarosława Iwaszkiewicza i roman-epopeja w sowriemiennoj polskoj literaturie. W zb.: *Roman w sowriemiennych literaturach jużnych i zapadnych sławian*. Ried. N. I. Krawcow, Je. Z. Cybienko. Moskwa 1973, s. 79.

<sup>20</sup> I. A. Biernsztiejn, *Czelowieczeskije sud'by i istorija (roman-epopeja)*. W zb.: *Gieroi socjalistycznej prozy. Socjalisticheskie strany Jewropy*. Ried. N. I. Bałaszow, Ju. A. Kożewnikow, O. K. Rossijanow, Ja. W. Staniukowicz. Moskwa 1973, s. 62–63.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 72.

nowa, Włodzimierz Minacz, Anna Segers, Dimitr Dimitrow, a także polskich powieści: *Między wojnami* Kazimierza Brandysa, *Przygody człowieka myślącego* Marii Dąbrowskiej, jest uwarunkowane zachodzącymi zmianami politycznymi w tych krajach – pisze Anna Piotrowskaja w książce *Chudożestwiennyje iskanija sowriemiennej polskoj literatury. Proza i poezija 60–70-ych godow*, której rozdział *Nacyonalnaja epopeja* poświęcony jest *Sławie i chwale* (1979)<sup>22</sup>. Są to „powieści-epopeje przełomu historycznego” – ich pojawienie się, zdaniem badaczki, na wczesnym etapie rozwoju literatur w krajach socjalistycznych uwarunkowane jest wielkością przemian historycznych, które nastąpiły po utrwaleniu władzy ludowej. Praca Piotrowskiej bez reszty została podporządkowana ideologii marksistowskiej. Stanowi krańcowy przykład dominacji socrealizmu nad literaturą.

O wyczerpaniu możliwości socrealistycznego języka i zamknięciu pewnego etapu recepcji twórczości Iwaszkiewicza świadczy praca Galiny Turkiewicz *Mir iskusstwa w romanie J. Iwaszkiewicza „Chwała i sława”* (1991), w której ujawniona została ukrywana przez długi czas modernistyczna geneza powieści. Choć badaczka wspomina o dokonującej się w twórczości Iwaszkiewicza ewolucji, nazywając ją „prześciem od czysto estetycznego do realistycznego rozumienia sztuki”, ale w innym miejscu pisze, że „w powieści zachował się charakterystyczny dla modernizmu kult piękna”<sup>23</sup>. Rozpatrując *Sławę i chwałę* w kategoriach modernistycznej antynomii sztuki i rzeczywistości Turkiewicz z łatwością obnaża słabość socrealistycznych mitów, np. kwestionując przydatność podziału na bohaterów pozytywnych i negatywnych opierającego się na różnicach klasowych:

Zdolność do takiego rodzaju przeżyć [estetycznych] – to jedna z najwyższych zalet człowieka w systemie wartości Iwaszkiewicza. Pisarza zdaje się mniej obchodzić różnice wynikające z pozycji społecznej lub pochodzenia narodowego jego postaci niż różnica dzieląca ludzi zdolnych do życia duchowego od tych, którzy takiej zdolności zostali pozbawieni<sup>24</sup>.

Turkiewicz także przełamie kolejny zakaz radzieckiej krytyki literackiej, gdy napisze:

Na przykładzie rodzin Myszyńskich, Bilińskich, Rojskich, Szyllerów, Gołąbków i Wiewiórkich zostaje pokazane wtargnięcie w życie Polaków w takich wydarzeń historycznych, jak pierwsza wojna światowa i Rewolucja Październikowa [...]<sup>25</sup>.

Następna praca tej autorki to recenzja książki toruńskiego badacza Stefana Melkowskiego *Powieść na rozdrożu. Poetyka „Sławy i chwały” Jarosława Iwaszkiewicza*<sup>26</sup>.

Znacznie mniejsza liczba tekstów niż na temat *Sławy i chwały* powstała w Związku Radzieckim w odniesieniu do innych aspektów twórczości Iwaszkiewicza. Do prac niezależnych od programu realizmu socjalistycznego można

<sup>22</sup> A. G. Piotrowskaja, *Nacyonalnaja epopeja*. W: *Chudożestwiennyje iskanija sowriemiennej polskoj literatury. Proza i poezija 60–70-ych godow*. Moskwa 1979.

<sup>23</sup> G. K. Turkiewicz, *Mir iskusstwa w romanie J. Iwaszkiewicza „Chwała i sława”*. „Więstnik Moskowskiego Uniwersitieta”, Sierija 9, Filologija, 1991, nr 6, s. 35.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 36.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 32 (podkreśl. E. S.).

<sup>26</sup> G. K. Turkiewicz, *Monograficzskoje issledowanije romana J. Iwaszkiewicza „Sława i chwała”*. „Więstnik Moskowskiego Uniwersitieta”, Sierija 9, Filologija, 1997, nr 2.

zaliczyć ciekawy artykuł N. J. Siewierinej *Rasskazy i powieści Iwaszkiewicza (40–60-e годы)* (1970)<sup>27</sup>, w którym autorka przeprowadza analizę utworów wskazanych w tytule pod kątem stopniowej obiektywizacji rzeczywistości i tła społeczno-historycznego, przy czym posługuje się kategoriami antynomii (życie–śmierć, marzenie–rzeczywistość, intymność–prywatność, intelektualizm–biologizm, życie człowieka – historia) i oddaje przewagę interpretacji filozoficznej. Stałym punktem odniesienia dla koncepcji Siewierinej pozostaje proza międzywojenna Iwaszkiewicza, którą badaczka określa mianem realizmu psychologicznego, wyróżniając jej najważniejsze tendencje – biologiczną koncepcję człowieka, subiektywizm i sceptycyzm filozoficzny, estetyzm liryczny. Pisząc o *Nowelach włoskich* charakteryzuje występujący tam typ fabuły jako pomocniczo-illustracyjny względem koncepcji estetycznej autora, kładącego nacisk na tragiczność ludzkiej egzystencji zestawioną z pełną doskonałością dzieł sztuki wkomponowanych w pejzaż. Jako utwór mogący służyć za przykład nowych tendencji racjonalistycznych, polegających na „zawężeniu ram subiektywizmu w miarę odchodzenia od biologicznej koncepcji człowieka, pojawiania się nowych aspektów tematycznych [...] jako pewnych elementów świata przedstawionego” (SR 408), wymienia *Kongres we Florencji*, zwłaszcza jego wątek autobiograficzny, związany z udziałem pisarza w spotkaniach europejskich intelektualistów. Przepych widoczny na takich zjazdach, napuszonosc mówców, są w tym utworze skontrastowane z niewielkim, wręcz równającym się zeru, ich wpływem na zatrzymanie maszyny wojennej.

Tak zostaje osiągnięty efekt mijania się wysokiego celu i jego realizacji, wewnętrzny komizm sytuacyjny powstaje w wyniku nieproporcjonalności formy i treści. Zderzenie fikcyjności i rzeczywistości nie odbywa się na płaszczyźnie gwałtownych oskarżeń publicystycznych, bo to byłoby sprzeczne z przyjętą przez autora zasadą niewyglaszania sądów kategorycznych. Zostaje przeniesione w płaszczyznę autobiograficzną i kameralno-anegdotyczną. Ironiczny komentarz do zdarzeń zawiera sprawozdanie konsulatu polskiego. [SR 410]

Doświadczenia wojenne nie oznaczały całkowitego przełomu ideowego u Iwaszkiewicza, chociaż historia i życie społeczne zaczęły odgrywać większą rolę w jego twórczości, rozszerzając także zakres motywacji psychologicznej jego bohaterów. Oczywista dysproporcja między marzeniem a rzeczywistością, tradycyjny dla Iwaszkiewicza motyw marności ludzkich poczynań i wzrastająca rola „kryteriów obiektywnych wyznaczających ludzki los” (SR 415) – to wspólna tendencja opowiadań opartych na materiale zaczerpniętym z kronik historycznych. W *Bitwie na równinie Sedgemoor* społeczno-historyczne tło opowiadania o losach angielskiej papistki zostało przeniesione na płaszczyznę psychologii uczucia. Podkreślając humanitaryzm działań księdza Suryna, bohatera *Matki Joanny od Aniołów*, badaczka skupia uwagę na problematyce moralnej opowiadania:

Motyw samotności, wyobcowania pojawił się tutaj nie w wyniku koncepcji estetycznej *a priori*, ale raczej jako spontaniczna reakcja związana ze świadomością, że dobro musi ponieść porażkę w tej konkretnej sytuacji. [...] Tragizm *Matki Joanny od Aniołów* został uwarunkowany głęboką refleksją nad „winnymi bez winy”, którzy, skuci przez normy idealistycznej

<sup>27</sup> N. Ja. Siewierina, *Rasskazy i powieści Iwaszkiewicza (40–60-e годы)*. W zb.: *Zarubieżnyje sławianskije literatury. XX wiek*. Ried. M. B. Bogdanow, R. F. Doroszynaja, W. I. Złydniew, G. Ja. Iljinaja, I. I. Krawcow. Moskwa 1970. Dalej do tej rozprawy odsyłam skrótem SR. Liczby po skrócie wskazują stronicę.

moralności, protestują, ale jednocześnie są obciążeni poczuciem własnej grzeszności i bezradności. [SR 416]

Akcentując biologizm, impulsywność erotyczną postępowania Wacka, bohatera opowiadania *Stara cegielnia*, Siewierina pisze:

Ale jego czyn – niesienie pomocy rannemu partyzantowi, poprzez podświadome dążenie do odkupienia winy i rekompensatę niepowodzenia erotycznego, staje się koniecznością historyczną. [SR 417].

Intuicyjne, nieuświadomione przyczyny bohaterstwa urastają wobec tego do rangi obiektywnej konieczności. Realistyczna motywacja działania dochodzi też do głosu u bohaterów opowiadania *Młyn nad Lutynią*, których postępowanie zostało uwarunkowane przez biologizm (dziedziczność cech). Obiektywizacja historyczna, podporządkowanie woli Jarogniewa określonym siłom historycznym wyznacza kierunek postępowania jego dziadka. Determinanty biologiczne i społeczne występują tu razem, wzrasta rola okoliczności zewnętrznych związanych z wojną. Przystępując do omówienia opowiadań Iwaszkiewicza napisanych po wojnie Siewierina podsumowuje wcześniejsze wnioski:

Konflikt wyobcowanej ze świata jednostki, opierający się na koncepcji tragicznej przypadkowości, przy zachowaniu umownego związku ogólnych skojarzeń pomiędzy elementami opowiadania – taki rodzaj konfliktu Iwaszkiewicz konsekwentnie przedstawiał aż do lat czterdziestych i pięćdziesiątych, łącznie z cyklem *Nowel włoskich*. Pojawienie się tła społecznego i historycznego, związków między bohaterem a tą nową [...] otaczającą go atmosferą wypróżdza konflikt poza ramy czystego sensualizmu i silnej emocjonalności. W jego konstrukcji coraz większą rolę zaczynają odgrywać kryteria obiektywne. [SR 420–421]

Opowiadania ze zbioru *Tatarak* Siewierina określa jako „etiudy psychologiczne na szerokim tle pejzażu” (SR 423).

Pejzaż u Iwaszkiewicza – to nie tylko tło, „dekoracja ludzkiego dramatu”, niekiedy jego milczący uczestnik, ale i niewysychające źródło wiedzy człowieka o sobie samym, ponieważ życie to przede wszystkim zjednoczenie z naturą. Iwaszkiewiczowska filozofia przyrody to niekwestionowany argument na rzecz jego biologizmu. [SR 424]

Aspekt społeczny znacznie większą rolę zaczyna odgrywać np. w opowiadaniu *Dziewczyna i gołębie*, w którym autonomia sfery emocjonalnej zostaje pokazana nawet w epoce zasadniczych przemian społecznych. Antynomię między pierwiastkami intelektualnym a biologicznym odnajduje badaczka w *Cieniach* – po pięknym ciele Jury kąpiącego się w rzece zostają potem wiszące zmasakrowane zwłoki, a idyllę panującą w miasteczku burzy podmuch „wiatru historii”.

Jego [tj. Iwaszkiewicza] Laudański, Jura Iwanow – to przede wszystkim niewolnicy własnego losu. Wewnętrzny konflikt w każdym z nich, wywołany w pierwszym przypadku przez bratobójstwo, w drugim – przez nieopanowaną żądzę władzy, uwarunkowany zostaje fatalistycznym zbiegiem okoliczności. To właśnie oni ponoszą winę za uczynienie z zabójstwa zawodu, co stoi w sprzeczności z koncepcją autora – nadrzędnością praw biologicznych. [SR 431]

Historyzm w tych dwóch utworach splata się z biologizmem, twierdzi autorka. „Diabeł historyczno-społeczny o wielu twarzach” ukazuje się kusząc bohaterów opowiadań ze zbioru *O psach, kotach i diablach*, ale i on ponosi klęskę w swych zakusach na wartość najwyższą – życie, w zwycięstwie biologicznego nad spo-

łecznym (historycznym) objawia się Iwaszkiewiczowska afirmacja ludzkiego życia. Artykuł Siewierinej, oparty na solidnych podstawach metodologicznych i na znajomości tekstów polskich badaczy, przynosi ciekawe odczytanie tendencji realistycznych w twórczości prozatorskiej Iwaszkiewicza, wolne od uprzedzeń ideologicznych.

Późniejszym okresem twórczości zajęła się Nelli Kamieniewa w artykule *Liriko-filosofskie rasskazy Jarosława Iwaszkiewicza 1970-ch godow* (1984), w którym dochodzi do ciekawych wniosków m.in. poprzez porównanie dzieł polskiego pisarza z rosyjską literaturą. W związku z *Sérénité* autorka pisze:

Myśl o śmierci ciągle towarzyszy refleksjom bohatera. Jak kiedyś Tolstoj w *Spowiedzi* pytał siebie: „Czy jest w moim życiu jakiś sens, który by przetrwał po mojej śmierci?“, tak u schyłku życia Iwaszkiewicz poprzez swego sobowtóra gorączkowo szuka zbawczej idei świadczącej o racjonalności świata<sup>28</sup>.

Ale jeżeli wielki rosyjski pisarz jeszcze wahał się co do wyboru między nauką a wiarą, to Iwaszkiewicz odrzuca zdecydowanie scjentyzm z pozycji człowieka naznaczonego doświadczeniami XX wieku. Za zjawisko wspólne dla opowiadań ze zbioru *Ogrody* Kamieniewa uznaje nastrój smutku i ukojenia, delikatną tonację tych utworów.

Nastrój wyznaczają tematy, ogół myśli i uczuć wyrażanych w opowiadaniach. Zazwyczaj wyklucza się sprzeczności i buduje się go z wykorzystaniem półtonów. W tym sensie Iwaszkiewiczowi bliska jest tradycja rosyjskich pisarzy – Turgieniewa, Czechowa, Bunina, u których każde słowo i dźwięk uczestniczą w tworzeniu swoistej tonalności<sup>29</sup>.

Próbie zdefiniowania realizmu w twórczości Iwaszkiewicza na podstawie znanej formuły z powieści *Księżyc wschodzi*: „poznać, zrozumieć, wyrazić świat” – podejmuje Olga Miedwiediewa w artykule „*Mieжду lud’mi i zwiëzdami na niebie...*” (*O twórczym metodzie Jarosława Iwaszkiewicza w prozie 20–30-ch godow*) (1989)<sup>30</sup>. Zdaniem autorki, użycie słowa „poznać” zakłada poznawalność świata, słowa „zrozumieć” – istnienie prawdy obiektywnej, a słowo „wyrzucić” wskazuje tu na możliwość stworzenia komunikatywnego opisu rzeczywistości. Miedwiediewa sprawdza, jak taka autodefinicja postawy twórczej Iwaszkiewicza potwierdza się w jego dziełach. Ważną cechą jego filozoficznej strategii jest intelektualizm przejawiający się w posługiwaniu się antynomiami oraz tworzeniu abstrakcji, przy których pomocy pisarz stara się uchwycić ogólne prawidłowości rządzące światem. Miedwiediewa zauważa, że bohaterów Iwaszkiewicza trudno oceniać według kryteriów postępu społecznego, ponieważ zamiast działać trwonią życie na myślenie, nie nadążając za przemijającym już czasem. Obserwujemy zatem typ człowieka zagubionego we współczesności. Bardziej związane z aktualną rzeczywistością jest natomiast stanowisko narratora, który przy pomocy konkretyzacji lub dopowiedzenia ocenia postępowanie swoich bohaterów.

<sup>28</sup> N. F. Kamieniewa, *Liriko-filosofskie rasskazy Jarosława Iwaszkiewicza 1970-ch godow*. „Więstnik Moskowskiego Uniwersytetu”, Sierija 9, Filologija, 1984, nr 4, s. 67.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>30</sup> O. R. Miedwiediewa, „*Mieжду lud’mi i zwiëzdami na niebie...*” (*O twórczym metodzie Jarosława Iwaszkiewicza w prozie 20–30-ch godow*). W zb.: *Realizm w literaturach stran Centralnoj i Jugo-wostocznój Jewropy pierwoj trjeti XX wieka. Chudożestwiemyje poiski. Osobienosti razwitija*. Ried. L. N. Budagowaja. Moskwa 1989.

Całościową syntezę twórczości Iwaszkiewicza z pozycji realizmu socjalistycznego zaproponował ukraiński badacz Hryhorij Werwes w wydanej najpierw po ukraińsku w 1978 roku książce *Jarosław Iwaszkewycz. Literaturno-krytyczny narys*, która rok później została przełożona na język polski<sup>31</sup>. Ciekawe wydaje się jej rosyjskie wydanie z roku 1985, rozszerzone i uzupełnione, w którym autor we wstępie robi przegląd prac badaczy polskich i radzieckich, a w rozdziale *Ludi, strany, knigi* omawia eseistykę i publicystykę Iwaszkiewicza<sup>32</sup>. Przedstawia najważniejsze pozycje z tych dziedzin, m.in. *Podróże do Polski*, *Podróże do Włoch*, *Listy z podróży do Ameryki Południowej*, ale ze szczególną uwagą – *Petersburg*, w związku z którym dokonuje analizy działalności autora jako krytyka i badacza literatury rosyjskiej, jego tekstów i wypowiedzi dotyczących twórczości Lwa Tołstoja, Antona Czechowa, Anny Achmatowej, Georgija Markowa. Wpływ poezji Aleksandra Błoka na Iwaszkiewicza ukraiński badacz sytuuje w szerokim kontekście polsko-rosyjskich związków literackich, recepcji literatury rosyjskiej w Polsce. Podkreśla fakt oddziaływania polskich romantyków na twórczość petersburskiego poety, dzięki czemu mógł on stać się bliższy Iwaszkiewiczowi. Nie pominął także Werwes roli, jaką język rosyjski odegrał w twórczości polskiego pisarza, zajął się jego rosyjskimi tekstami (pierwsze próby literackie, publicystyka). Zaproponował również zastosowanie koncepcji autobiograficznej, polegającej na wyjaśnieniu sensu poszczególnych utworów na podstawie ustalonych związków Iwaszkiewicza z Ukrainą. W innej swojej książce, *Polśka literatura i Ukrajina* (Kijów 1985), której rozdział *Hordist' polśkoji literatury* został poświęcony urodzonemu w Kalniku pisarzowi, skupia się na jego twórczości z lat siedemdziesiątych, prozie i poezji. W tych utworach, zdaniem Werwesa, właśnie autobiografizm, a nie surrealizm, odgrywa istotną rolę. Badacz porusza sprawę wpływu ukraińskiego folkloru w wierszach Iwaszkiewicza, a w związku z jego opowiadaniem zaznacza, że główne ich cechy to rozszerzenie ram przestrzenno-czasowych i nowy typ fabuły polegający na wprowadzeniu dodatkowego elementu dynamizującego narrację. Zaproponowane przez Werwesa autobiograficzne odczytanie twórczości Iwaszkiewicza będzie kontynuowała ukraińska badaczka Nadia Pozniakowa (*Ukrajina w doli herojiw J. Iwaszkewycza* (1986)<sup>33</sup>.

W książce *Maksim Rylskij w krugu sławianskich poetow* (jej ukraińskie wydanie ukazało się w roku 1972, rosyjskie w 1981) Werwes skupił się na prześledzeniu wpływów estetyki modernizmu na wczesne pisarstwo dwóch debiutujących mniej więcej w tym samym czasie w Kijowie poetów, wskazując na głębsze przyswojenie założeń ideowych tego nurtu przez autora *Godów jesiennych*. W konkluzji autor pisze:

To, co wspólne w twórczości Rylskiego i Iwaszkiewicza, uwidoczniło się nie wtedy, gdy poeci ci byli zafascynowani różnego rodzaju autorytetami (parnasiści, Rimbaud), ale wtedy, gdy wyszli na szeroką drogę realizmu. Z tego punktu widzenia powojenne tomiki Iwaszkiewicza *Plejady* i *Warkocz jesieni* (1954), w których ukazuje on życie w socjalistycznej Polsce,

<sup>31</sup> H. Werwes: *Jarosław Iwaszkewycz. Literaturno-krytyczny narys*. Kyjiw 1978; *Jarosław Iwaszkewicz. Szkic krytyczno-literacki*. Przeł. T. Hołyńska. Warszawa 1979.

<sup>32</sup> H. Werwes, *Jarosław Iwaszkewicz. Litieraturno-kriticzeskij oczerk*. Pieriewod iz ukraińskiego S. Żylutowa. Moskwa 1985.

<sup>33</sup> N. A. Pozniakowa, *Ukrajina w doli herojiw J. Iwaszkewycza*. „Radianśke literaturoznawstwo” 1986, nr 2.

dostarczają stosownego materiału dla porównywania z odpowiednimi zbiorami ukraińskiego poety: *Rozy i winograd* (1957), *Golosiejewskaja osien* (1959)<sup>34</sup>.

Takim porównaniem zajęła się Julia Bułachowska w artykule *Pro typolołhiju stylu w poeziji Maksyma Ryl'skoho i Jaroslawa Iwaszkewycza 50-ch rokiw* (1976), stwierdzając częste występowanie u tych twórców reminiscencji kulturowych, wierszy-dedykacji, wątków mitologicznych. W późnej liryce Iwaszkiewicza i Rylskiego:

patos wewnętrzny utwierdzenia życia i liryczne „jesienne” rozmyślenia wyrażone zostały nie we wzniosłych, uroczystych obrazach poetyckich, ale za pomocą leksyki życia powszedniego, poprzez zaznaczenie prozaiczności pejzażu w obrazach prawie że malarskich, w których widać pociągnięcia pędzlem. W oparciu o to powstają liryczno-filozoficzne uogólnienia<sup>35</sup>.

Bułachowska dostrzega także u tych poetów tendencję do zniesienia podziału na lirykę obywatelską, pejzażową (opisową) i filozoficzną, zwraca uwagę na bardzo podobne pod względem tematycznym wiersze, np. *Kochankowi Maryli* polskiego poety i *Maryla* – ukraińskiego, poświęcone pierwszej miłości Adama Mickiewicza.

Szerokie tło porównawcze dotyczące związków Iwaszkiewicza z kulturą i literaturą rosyjską, twórczością Tołstoja, Turgieniewa, Dostojewskiego i Bunina zaproponowała Cybienko w opublikowanym także po polsku tekście *Jarosław Iwaszkiewicz a literatura rosyjska* (1975)<sup>36</sup>.

Badaniem analogii między twórczością Iwaszkiewicza i rosyjskich pisarzy zajęła się białoruska badaczka S. A. Spass w rozprawie „*Blendomijskije strasti*” *J. Iwaszkiewicza i russkaja literatura (L. Tołstoj i F. Dostojewskij)* (1977). Konflikt Zamojły z żoną, którego skutkiem była ucieczka z Błędmierza, autorka artykułu rozpatruje w kontekście dziennika pisarza z Jasnej Polany, wspomnień członków jego rodziny, choć, jak twierdzi, Iwaszkiewicz interpretuje biografię Lwa Tołstoja przy pomocy kategorii estetyczno-moralnych, pomijając głębokie przyczyny społeczne, jakie spowodowały, jej zdaniem, ową ucieczkę z Jasnej Polany. Odnajduje także wspólne cechy w postaciach dekadenta Kanickiego, bohatera powieści Iwaszkiewicza, i młodych energicznych nihilistów z dzieł Dostojewskiego, takich jak Raskolnikow, Karamazow, Stawrogin, zwracając uwagę, że mimo oczywistych podobieństw w zakresie fabuły i poszczególnych epizodów, między dziełami omawianych twórców występują znaczne różnice ideowe, np. u Dostojewskiego problem zabójstwa staje się wielkim pytaniem filozoficznym, bohater Iwaszkiewicza zaś zabija całkowicie bez skrępów i jest mu bliższa filozofia modernizmu. Spass wspomina także o dużej roli sztuki, a zwłaszcza muzyki w antycypowaniu wydarzeń w powieściach pisarzy polskiego i rosyjskiego (np. *Nietoczka Niezwanowa* Dostojewskiego), gdzie spotykamy szeroki diapazon dźwięków, które „pełnią rolę głównego psychologicznego motywu”<sup>37</sup>, np. brzęk dzwoneczka

<sup>34</sup> H. Werwes, *Maksym Rylskij w krugu sławianskich poetow*. Moskwa 1981, rozdz. *Ska-mandier*, s. 135.

<sup>35</sup> Ju. L. Bułachowska, *Pro typolołhiju stylu w poeziji Maksyma Ryl'skoho i Jaroslawa Iwaszkewycza 50-ch rokiw*. W zb.: *Słowo i trud*. Kyjiw 1976, s. 127–128.

<sup>36</sup> H. Cybienko, *Jarosław Iwaszkiewicz a literatura rosyjska*. W zb.: *W kregu literatury Polski Ludowej*. Kraków 1975.

<sup>37</sup> S. A. Spass, „*Blendomijskije strasti*” *J. Iwaszkiewicza i russkaja literatura (L. Tołstoj i F. Dostojewskij)*. „Wiestnik Moskowskogo Uniwersiteta”, Sierija 9, Filologija, 1977, nr 3, s. 43.

wiąże się u Raskolnikowa z mordowaniem lichwiarki, a stuk pałeczek wywołuje u Kanickiego wspomnienia kojarzące się ze śmiercią syna, której był sprawcą.

Tym samym utworem zajęła się Galina Turkiewicz (*Osobienności realizma romana J. Iwaszkiewicza. „Blendomijskije strasti”* (1989). Powtarza ona i rozwija wcześniejsze wnioski Spass, ale dostrzega też możliwości nowego odczytania sensu owego utworu z wykorzystaniem klucza autobiograficznego:

Postać Kanickiego w pewnej mierze można porównać z Zamojllą. W ogóle te postacie kontynuują kierunek pojawiający się we wcześniejszych powieściach autobiograficznych Iwaszkiewicza, w których M. Czermińska znajduje oryginalne rozwiązanie problemu „sobowtóra” [...]. W biografiach „sobowtórów” występują zazwyczaj dwie linie fabularne, odrzucone przez „ja” autobiograficzne<sup>38</sup>.

W tym sensie postać Kanickiego, typowego artysty modernistycznego (śmierć, cmentarze to tematy jego wierszy) można traktować jako odrzuconą wersję biografii samego pisarza – zaznacza w konkluzji Turkiewicz.

Wśród innych ujęć porównawczych największe zainteresowanie badaczy rodzimych wzbudziła paralela między Błokiem a Iwaszkiewiczem. Do prac na ten temat należy zaliczyć artykuł S. D. Abramowicza *Koncepcyjja sławianstwa w stichotworienii A. Błoka „Skify” w poemie J. Iwaszkiewicza „Azjaty”* (1978)<sup>39</sup>, w którym można znaleźć wiele ciekawych spostrzeżeń, np. dotyczących wpływów romantycznych w obu tych utworach. W takim kontekście wyrażony w *Petersburgu* pogląd Iwaszkiewicza o widocznych u Błoka zapożyczeniach z polskich romantyków, zwłaszcza Zygmunta Krasińskiego<sup>40</sup>, a także pojawienie się w *Azjatach* romantycznej antynomii Wschodu i Zachodu, wizji mesjanistycznej roli, którą mają odegrać Scytowie-Azjaci w świecie po kataklizmie drugiej wojny światowej, układa się w dość konsekwentny ciąg rozwoju i wzbogacania tradycji literackiej. Stwierdzając dużą zbieżność ideową, zwłaszcza w zakresie konieczności pojednania narodów podzielonej Europy, Abramowicz dostrzega różnice w sposobie wyrażania myśli. Śmiały patos rewolucyjny Błoka – u Iwaszkiewicza ulega wyciszeniu, pewnej liryzacji, z nasyceniem obrazami groteskowymi. Badacz przedstawia interpretację poematu polskiego poety, analizuje jego symbolikę, m.in. kobiecości, roślin, pędu koni.

Rozwinięcie tego tematu stanowi książka Maksima Malkowa *Jarosław Iwaszkiewicz i Aleksandr Błok. Opyt sopostawitielno-tipologiczeskogo issledowanija* (1988)<sup>41</sup>. Oczywiście, trudno dziś zaakceptować niektóre wnioski płynące z tych publikacji, np. o podobnej roli, jaką odegrał Błok w przełomowym dla Rosji czasie utrwalania systemu socjalistycznego, a Iwaszkiewicz po powstaniu PRL. Teza o tym drugim jako o poecie rewolucyjnym raczej nie wytrzymuje krytyki. We wprowadzeniu do swej książki Malkow dokonuje przeglądu stanu badań o pol-

<sup>38</sup> G. K. Turkiewicz, *Osobienności realizma romana J. Iwaszkiewicza. „Blendomijskije strasti”*. Jw., 1989, nr 3, s. 32.

<sup>39</sup> S. D. Abramowicz, *Koncepcyjja sławianstwa w stichotworienii A. Błoka „Skify” w poemie J. Iwaszkiewicza „Azjaty”*. W zb.: *Oczerki po istorii sławianskich literaturnych swiaziej*. Ried. N. P. Wiszniewskij. Lwow 1978.

<sup>40</sup> J. Iwaszkiewicz, *Petersburg*. Warszawa 1977, s. 44.

<sup>41</sup> M. P. Malkow, *Jarosław Iwaszkiewicz i Aleksandr Błok. Opyt sopostawitielno-tipologiczeskogo issledowanija*. Leningrad 1988.

skim pisarzu, konfrontuje socrealistyczną interpretację Werwesa z „oderwanymi od rzeczywistości społecznej” opracowaniami Jerzego Kwiatkowskiego, Ryszarda Przybylskiego, Marii Jędrychowskiej. Leningradzki badacz ustosunkowuje się do wcześniejszych prac o podobnej tematyce, np. dotyczących związków Tuwima z poezją rosyjską, w tym z twórczością Błoka<sup>42</sup>. W rozdziale *Iwaszkiewicz – Roszija – Blok – Polska* osadza skonstruowaną przez siebie paralelę w szerokim kontekście polsko-rosyjskich kontaktów literacko-kulturalnych, pisząc o świadomym zainteresowaniu literaturą rosyjską, które przejawia Iwaszkiewicz w trudnych czasach wojny i okupacji. Malkow wymienił także najważniejsze osoby, jakie mogły wpływać na szczególny stosunek polskiego poety do Błoka. Taką rolę pośredników, zdaniem badacza, odgrywali: Tadeusz Zieliński, bardzo ceniony przez Błoka wykładowca uniwersytecki, z którym współpracował on przy tworzeniu instytucji kulturalnych w Piotrogradzie w latach 1917–1918, oraz należący do petersburskiego środowiska symbolistów Dmitrij Filosofov, który wyemigrował po rewolucji z Rosji i osiadł w Warszawie<sup>43</sup>. Na podstawie dzienników, notatek Błoka, wspomnień o nim, rosyjskich monografi i o jego twórczości Malkow przeprowadza pozytywną weryfikację koncepcji osobowości twórczej tego poety, jaką Iwaszkiewicz wyłożył w *Petersburgu*, zwłaszcza autobiograficznego podłoża poematu Błoka *Odwet*, związanego z jego pobytem w Warszawie w grudniu 1909 i udziałem w pogrzebie ojca – profesora prawa na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim. Za uzasadnione uznał także badacz twierdzenie Iwaszkiewicza o wpływie polskiego romantyzmu na powstanie mesjanistycznej koncepcji Błoka o szczególnej roli Rosji rewolucyjnej, a konkretnie – o znaczeniu *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasieńskiego dla ukształtowania obrazu Chrystusa w finale poematu *Dwunastu*. Rozdział drugi, *Tiemy i obrazy liriki A. Błoka i chudożestwiennoje tworczestwo J. Iwaszkiewicza*, autor książki poświęcił związkom między poszczególnymi wierszami tych dwóch poetów. Wpływ Błoka odnalazł jeszcze w najwcześniejszych rosyjskich wierszach Iwaszkiewicza, dostrzegając też, że obrazy z Błokowskiej liryki dość systematycznie występują w całej jego twórczości, i podając konkretne przykłady tekstów polskiego poety z tomów *Księga dnia i księga nocy*, *Oktostychy*, *Jutro żniwa* (szczególną kulminację osiągnęło to zjawisko w napisanych w czasie wojny *Ciemnych ścieżkach*). Przystępując do omawiania wierszy „włoskich” obu poetów Malkow zaznacza:

Trasy zagranicznych wędrówek polskiego pisarza niejednokrotnie krzyżowały się z podróżami poety rosyjskiego i w swej twórczości Iwaszkiewicz, niekiedy przypadkiem, ale najczęściej całkiem świadomie, zwracał się do tematów i obrazów lirycznych Błoka, zainspirowanych jego podróżami do Włoch, Niemiec, Holandii<sup>44</sup>.

Błok i Iwaszkiewicz w swoich wierszach (*Antwerpen Błoka*, *Kwentin Massis* Iwaszkiewicza) zawarli świadectwo zachwytu nad tymi samymi dziełami sztuki, a ich przeżywanie włoskiej kultury i codzienności zostało uwarunkowane przez

<sup>42</sup> Chodzi m.in. o następujące publikacje: N. A. B o g o m o ł o w a, *Julian Tuwim i Aleksandr Blok. (Opyt sravnitel'nogo issledowanija)*. „Slavia Orientalis” 1979, nr 2. – J. S a w i c k a, *Tuwim i literatura radziecka*. „Studia Polono-Slavica-Orientalia. Acta Litteraria” t. 4 (1977). – S. S p a s s, *Jarosław Iwaszkiewicz a literatura radziecka*. Jw.

<sup>43</sup> Zob. J. I w a s z k i e w i c z, *Mereżkowsy*. „Życie Warszawy” 1974, nr z 28 VII.

<sup>44</sup> M a l k o w, *op. cit.*, s. 70.

lektury Muratowa, Rossetiego, Patera. Malkow odnajduje wiele wspólnych cech w wierszach, jakie obaj twórcy poświęcili włoskim miastom, przez które podróżowali: Rawennie, Florencji i – obdarzonej szczególną uwagą – Wenecji (*Wenecja* Błoka<sup>45</sup>; wiersze Iwaszkiewicza o incipitach „W tym mieście czarno zielonkawym” oraz „Tu na malachit tych rozwalin”<sup>46</sup>). Ten fragment książki Malkowa można znaleźć w jego tekście opublikowanym po polsku<sup>47</sup>. Błokowskie inspiracje ozywają także w prozie Iwaszkiewicza, w której nazwisko rosyjskiego poety przywoływane jest w różnych obrazach lub sytuacjach, np. w *Koronkach weneckich*, *Cieniach*, *Tanie*, albo też stanowi motyw charakterystyczny dla postaci, np. Ariadny ze *Slawy i chwały*. Na uznanie zasługuje wskazanie przez Malkowa autorów licznych rosyjskich wierszy, które przywołane zostały w tej powieści, m.in. Igora Siwierianina, Nikołaja Asiejewa, Sergieja Horodeckiego, Anny Achmatowej, Nikołaja Tichonowa. Nie mógł też badacz pominąć związku *Scytów i Azjatów*. Interpretuje reminiscencje związane z literaturą rosyjską w poemacie Iwaszkiewicza („trawa Tołstoja”, „chleb Dostojewskiego”), polemizuje z Abramowiczem, wskazując na autobiograficzną genezę postaci kobiet. W ostatnim rozdziale książki, *Typologiczeskaja parallel: J. Iwaszkiewicz – A. Błok*, Malkow przedstawia tezę o rzekomej ewolucji przebiegającej od oderwanego od życia estetyzmu w kierunku ugruntowanego społecznie realizmu, którą jakoby przechodzili ci autorzy.

„Praktycznie wszystkie formy związków muzyki i literatury mogą zostać prześledzone w twórczości J. Iwaszkiewicza” – pisze Malkow w artykule *Muzykalnyje aspekty twórczości Jarosława Iwaszkiewicza* (1975), wyszczególniając niektóre z nich. Utwory Iwaszkiewicza chętnie są wykorzystywane przez kompozytorów do adaptacji muzycznych, a i on sam z przyjemnością pisał własne teksty lub tłumaczył z języków obcych z myślą o powiązaniu tej poezji z dziełami muzycznymi (np. Karola Szymanowskiego). Jest autorem monografii muzykologicznych. W swojej twórczości nie tylko opisywał wykonywanie poszczególnych dzieł muzycznych, ale i formułował poglądy na temat filozofii tej dziedziny sztuki. Talent literacki połączony z dogłębną wiedzą na temat opracowywanego zagadnienia umożliwił Iwaszkiewiczowi stworzenie psychologicznego portretu Chopina – zaznacza Malkow, czyniąc przedmiotem swej analizy książkę Iwaszkiewicza poświęconą temu artyście.

Muzykologia nie ogranicza tutaj zadań badacza, co z kolei umożliwiło stworzenie obrazu Chopina (jak też S. Bacha i K. Szymanowskiego) wynikającego z połączenia człowieka i artysty w osobowości tego wielkiego muzyka. [...] Iwaszkiewicz jest wyjątkowo uczulony na dźwiękową, muzyczną stronę rzeczywistości. Stąd obfitość przykładów, porównań i metafor z dziedziny muzyki, którymi nasycony został jego styl poetycki, prozatorski, publicystyczny i artystyczny<sup>48</sup>.

– pisze badacz odwołując się do tekstów *Matki Joanny od Aniołów*, *Brzeziny*, *Kwar-*

<sup>45</sup> A. Błok, *Wenecja*. Przel. K. Wierzyński. W zb.: *Pięciu poetów (Aleksander Błok, Anna Achmatowa, Borys Pasternak, Włodzimierz Majakowski, Sergiusz Jesienin)*. Wstęp S. Pollak. Oprac. S. Pollak, Z. Fedeki. Warszawa 1975, s. 78.

<sup>46</sup> J. Iwaszkiewicz, *Wiersze*. T. 2. Warszawa 1977, s. 75, 77. *Dzieła*.

<sup>47</sup> M. Malkow, *Wiersze włoskie Jarosława Iwaszkiewicza i Aleksandra Błoka*. Przel. T. Pałuszys. „Slavica Wratislaviensis” t. 64 (1991).

<sup>48</sup> M. P. Malkow, *Muzykalnyje aspekty twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*. W zb.: *Literatura i muzyka*. Ried. B. G. Riejzow. Leningrad 1975, s. 212.

tetu Mendelsohna i – zwłaszcza – *Sławy i chwały*. Postacie Szyllera i Szymanowskiego łączy nie tylko podobieństwo w zakresie szczegółów biograficznych:

Bardzo wiele jest wspólnego w samym charakterze wypowiedzi K. Szymanowskiego (krytycznych i teoretycznych na łamach prasy, np. w artykule *Wychowawcza rola kultury muzycznej w społeczeństwie*) i Szyllera na temat celów twórczości kompozytora, oni przeżywają podobne rozterki wątpiąc w słuszność wybranej drogi artystycznej, mają świadomość kryzysu muzyki w danej epoce [...] <sup>49</sup>.

We wnioskach Malkow kładzie nacisk na podobną ewolucję twórczą przebiegającą od estetyzmu modernistycznego do humanizmu i związku z narodem, która była udziałem Szymanowskiego i Iwaszkiewicza.

Podobnie jak Werwes – zajął się Malkow eseistyką i publicystyką Iwaszkiewicza. Jego felietony publikowane w „*Życiu Warszawy*” i poświęcone kulturze rosyjskiej oraz radzieckiej omawia w artykule *Sowietskaja kultura w „Biesiedach o knigach” J. Iwaszkiewicza (1977)* <sup>50</sup>, w a pracy *Polskije motiwy w „Pietierburgie” J. Iwaszkiewicza (1979)* zaznacza:

W tej wzruszającej, konfesyjnej prozie liryczna narracja w sposób naturalny łączy się ze zwięzłym i obiektywnym komentarzem historyka (w charakterystyce epoki cesarskiej Katarzyny), a cechy szkicu z podróży i portretu literackiego ze szczegółami autobiograficznymi i wnioskami badacza przeszłości <sup>51</sup>.

Ujęcie komparatystyczne zainspirowane metodologią Bachtinowską proponowała Natalia Bogomołowa w artykule *Prielomlenie „czuzogo słowa” w lirike J. Iwaszkiewicza (1989)*, tym samym zapowiadając kres interpretacji socrealistycznych.

W danym artykule punktem wyjścia będzie opisany przez Bachtina mechanizm wzajemnego oddziaływania między „obcą” oraz „autorską” mową, przy czym o takim wzajemnym oddziaływaniu informuje pewien „znak”, poza którym „obce słowo” pozostaje nieuchwytnie <sup>52</sup>.

„Obce słowo” przybiera w liryce Iwaszkiewicza postać wiersza-dedykacji, reminiscencji, imienia czy nazwiska przywoływanego poety. W wierszu *Dedykacja* <sup>53</sup> badaczka wyodrębnia symbolikę ptaków i drzew, wywodzącą się z tekstów Anny Achmatowej, a także wskazuje na bezpośrednie przetworzenie strofy rozpoczynającej się od słów „Wilgi krzyczą po szerokich klonach” z wiersza o incipicie „Dzionek każdy” <sup>54</sup>, który Iwaszkiewicz przetłumaczył jeszcze w roku 1913, jako jeden z pierwszych. Reminiscencje z wierszy „włoskich” Błoka – zwłaszcza z utworu o incipicie „Cisza, chłodny wiatr z laguny” (*Chołodnyj wietier ot laguny*) – pojawiające się w *Ciemnych ścieżkach* Iwaszkiewicza badaczka opisuje w powi

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 225.

<sup>50</sup> M. P. Malkow, *Sowietskaja kultura w „Biesiedach o knigach” J. Iwaszkiewicza*. „Wiesticznik Leningradskogo Uniwiersitieta” 1977, nr 20.

<sup>51</sup> M. P. Malkow, *Polskije motiwy w „Pietierburgie” J. Iwaszkiewicza*. W zb.: *Sławianskaja fitologija. Mieżwuzowskij sbornik*. Wyd. 4. Leningrad 1979, s. 171.

<sup>52</sup> N. Bogomołowa, *Prielomlenie „czuzogo słowa” w lirike J. Iwaszkiewicza*. W zb.: *Srawnitelnoje literaturowiedienje i rusko-polskije literaturnyje swiazi w XX wiekie*. Ried. W. A. Choriew. Moskwa 1989, s. 198.

<sup>53</sup> Iwaszkiewicz, *Wiersze*, t. 2, s. 375.

<sup>54</sup> A. Achmatowa, *Dzionek każdy...* Przeł. J. Iwaszkiewicz. W zb.: *Pięciu poetów*, s. 154.

zaniu z występującymi tam motywami „czarnej gondoli” (w wierszach o incipitach: „Obejmij mnie i patrzmy w szarą otchłań czasu”, „Zmarzłych glicynii bżowe szarfy”, „A dziś w zmarłych wód laguny”)<sup>55</sup> oraz motywem Salome (w wierszach o incipitach: „W tym mieście czarno-zielonkawym”, „Idzie Salome z głową Błoka”)<sup>56</sup>, a także przedstawia topikę „tonącej Wenecji”<sup>57</sup> wywodzącą się z *Wędrówek Childe Harolda* Byrona, a od Błoka zapożyczoną i poetycko przetworzoną przez Iwaszkiewicza i Nikołaja Gumilowa.

Na zakończenie rozpatrzmy taki rodzaj związków twórczych, gdzie „znakiem” „obcego słowa” staje się nazwisko poety. W wierszu o incipicie „Tu na malachit tych rozwalin”<sup>58</sup> nazwisko Błoka pojawia się wraz z nazwiskiem Krasińskiego, Gałczyńskiego, Wagnera, Prousta. Za każdym z tych nazwisk kryje się jego własny kontekst.

– pisze autorka<sup>59</sup>, interpretując metafory w wierszu odnoszące się do Błoka (zielenooki, z krwi i cukru), co już wcześniej uczynił Malkow.

Ludmiła Gardanowa w artykule *Ranniaja lirika J. Iwaszkiewicza i russkij akmieizm* (1991)<sup>60</sup>, odnotowując zainteresowanie polskich badaczy, m.in. Jerzego Kwiatkowskiego, związkiem młodzieńczej twórczości Iwaszkiewicza ze współczesnymi mu kierunkami w rosyjskiej literaturze, pisze o wpływach poszczególnych rosyjskich poetów. Tak, symbolika planetarna występująca w *Oktostychach* może mieć związek z wczesną poezją Osipa Mandelsztama, który powiedział: „Nudno jest szeptać z sąsiadem. Nieskończenie nudno jest drażnić własną duszę. Ale wymieniać sygnały z Marsem – zadanie odpowiednie dla liryki”<sup>61</sup>. Iwaszkiewicz sam się przyznawał do fascynacji estetyzującą poezją Michaiła Kuzmina, a Gardanowa odnotowuje takie wspólne cechy ich poezji, jak teatralna dekoracyjność, estetyzujący manieryzm. Nieprzypadkowo teksty właśnie tego poety – *Aleksandrijskie piesni*, w których autor porzuca manifestowaną przedtem karnawałowość i maskaradę – Iwaszkiewicz tłumaczy w 1921 roku w czasie intensywnego poszukiwania własnego stylu. Egzotyka podróży Nikołaja Gumilowa, związana z romantyczną tradycją poezji Kiplinga i Stevensona, znalazła wyraz w dekoracyjnych elementach *Oktostychów*, powodując atmosferę zagadkowości i tajemnicy. Antycypację zainteresowań Iwaszkiewicza teorią kolorów Rimbauda i poetów z kręgu Stefana Georgego odnajduje Gardanowa w zauroczeniu polskiego pisarza sensualizmem Anny Achmatowej. Autorka pracy zastanawia się także nad poruszanym przez polskich badaczy zagadnieniem związku wątków katastroficznych u Iwaszkiewicza z nurtem rosyjskiego akmeizmu.

Przy postawieniu pytania o recepcję twórczości Iwaszkiewicza u krytyków i badaczy literatury w Europie Środkowo-Wschodniej i o tłumaczenia jego dzieł na

<sup>55</sup> Iwaszkiewicz, *Wiersze*, t. 2, s. 74, 76, 79.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 75, 78.

<sup>57</sup> Niewykluczone, że dla rosyjskich poetów Wenecja była czymś w rodzaju „południowego Petersburga”. Oba miasta bowiem zostały zbudowane na sztucznym, wydartym wodzie skrawku ziemi i są poprzecinane gęstą siecią kanałów. Stąd nieprzypadkowa intensywność przeżyć poetyckich u Błoka oraz fakt, że Iwaszkiewicz postrzega miasto przez pryzmat liryki właśnie tego „petersburskiego” poety.

<sup>58</sup> Zob. *Pięciu poetów*, s. 77.

<sup>59</sup> Bogomołowa, *op. cit.*, s. 205.

<sup>60</sup> L. N. Gardanowa, *Ranniaja lirika J. Iwaszkiewicza i russkij akmieizm*. „Więstnik Moskowskiego Uniwersytetu”, Sierija 9, Filologija, 1991, nr 4.

<sup>61</sup> Cyt. za: Gardanowa, *op. cit.*, s. 14.

inne języki słowiańskie, a także na rumuński, węgierski, niemiecki (w NRD) – należy uwzględnić publikacje na ten temat autorstwa Jadwigi Staniukowicz: *Twórczość Jarosława Iwaszkiewicza i sławiańskie literatury* oraz *Jarosław Iwaszkiewicz – w socjalistycznych stranach*<sup>62</sup>. Twórczością polskiego pisarza zajmowali się m.in. P. Diniekow, P. Karaangow, W. Iwanow (Bułgaria), O. Rafaj, O. Bartoš, L. Stěpán, H. Tejgová (Czechy), P. Wincer, J. Hvišč, B. Křemenák, B. Truhlář (Słowacja), M. Jovanović, Z. Malić, P. Vujičić (Jugosławia), H. Olschowsky, H.-Ch. Trepte (NRD), S. Velea (Rumunia), G. Garai (Węgry)<sup>63</sup>.

Badania nad twórczością Iwaszkiewicza trudno sobie wyobrazić bez uwzględnienia biograficznego związku pisarza z Ukrainą i kontaktów z kulturą rosyjską w okresie do roku 1918, czego świadectwo pozostawił we wspomnieniach, prozie, poezji. Niemniej jednak wart opisania wydaje się też okres ożywienia takich kontaktów, który nastąpił po 1945 roku, zwłaszcza godne uwagi są podróże Iwaszkiewicza, jakie znalazły potem swoje odbicie w jego twórczości. Książka *Wspominania o Jarosławie Iwaszkiewiczu* (1987)<sup>64</sup> to zbiór publikowanych wcześniej na łamach prasy relacji rosyjskich i ukraińskich pisarzy (Fiedina, Paustowskiego, Markowa, Granina, Bażana, Pawłyczki, Szczerbaka), badaczy literatury (Werwesa, Staniukowicz<sup>65</sup>, Motylewej), tłumaczy i krytyków (Borysowa, Upenyka, Frołowa, Bełzy). Znajdziemy w tej książce także prace autorów z Białorusi, Łotwy<sup>66</sup> i Gruzji, korespondencję służbową i prywatną. Wraz z artykułem Tamary Agapkinej *Russkije kontakty Jarosława Iwaszkiewicza. 1945–1950-e gody (po materia-*

<sup>62</sup> Ja. W. Staniukowicz: *Twórczość Jarosława Iwaszkiewicza i sławiańskie literatury*. „Izwiestija Akademii nauk SSSR”, Sierija literatury i języka, t. 42 (1983), nr 4; *Jarosław Iwaszkiewicz – w socjalistycznych stranach*. W zb.: *Wzaimoobogaszczeniye literatur (socyjalisticheskiye strany Jewropy)*. Ried. Ju. A. Kożewnikow, O. K. Rossijanow. Moskwa 1990.

<sup>63</sup> P. Diniekow, *Jarosław Iwaszkiewicz*. „Literaturen front” 1964, nr 10, z 15 III. – P. Karaangow, *Jarosław Iwaszkiewicz*. „Narodna kultura” 1974, nr 9, z 26 II. – W. Iwanow, *Jarosław Iwaszkiewicz*. „Sowriemiennik” 1974, nr 3. – O. Rafaj, *Vzácné benátské krajky*. „Literární noviny” 1961, nr 13, z 1 IV. – O. Bartoš: *Polská literatura s tematikou II svetové války v českých překladech*. W zb.: *Literatury słowiańskie o drugiej wojnie światowej*. Red. J. Śliziński. T. 2. Wrocław 1973; *Iwaszkiewicz vždy přitažlivý*. „Literární měsíčník” 1978, nr 4. – L. Stěpán, *Co vypráví starý básník*. „Svetová literatura” 1978, nr 5. – H. Tejgová, *Poezja*. W. [?], 1978, nr 4. – P. Wincer, *Cesta zo samoty*. „Mladá tvorba” 1961, nr 1. – J. Hvišč: *Jarosław Iwaszkiewicz po prvý raz*. „Slovenské pohľady” 1963, jún; *Jarosław Iwaszkiewicz: „Ikar” (Bratislava 1977)*. Jw., 1978, nr 4. – B. Křemenák, *Polský přítel našeho lidu*. „Slovanský přehled” 1964, nr 1. – B. Truhlář, „Milenci z Marony”. „Pravda” 1969, nr z 2 XII. – M. Jovanović, *Sutoni i praskozorja življenja (Jaroslav Ivaškjevič: „Ljubavnici iz Marone”. Novi Sad 1962. Preveo Petar Vučić)*. „Književne novine” 1962, nr 182, z 19 X. – Z. Malić, *Pristup Iwaszkiewiczzevoj prozi*. „Forum” 1965, nry 11–12. – P. Vujičić, *Književno delo Jaroslava Ivaškjeviča. Povodom romana „Slava i Hvala”*. „Izraz” 1967, br. 10, oktobar. – H. Olschowsky, *Jarosław Iwaszkiewicz, 1884–1980*. „Neue Deutsche Literatur” 28 (1980), z. 6. – H.-Ch. Trepte, *Zu einigen Fragen des Geschichts- und Menschengestaltung in Iwaszkiewicz’ Epochenroman „Slawa i chwala”*. „Ztschr. Slawistik” t. 25 (1980), nr 5. Zob. także nie uwzględniony przez Staniukowicz tekst tegoż autora: *Recepcja twórczości literackiej Jarosława Iwaszkiewicza w NRD*. „Biuletyn Polonistyczny” 1979, nr 8. – S. Velea, *Scriitori polonezi*. Bucarest 1972. – G. Garai, *Jarosław Iwaszkiewicz és husóg*. „Nepszabadség” 1984, dec. 22.

<sup>64</sup> *Wspominania o Jarosławie Iwaszkiewiczu*. Ried. W. M. Borisow. Moskwa 1987.

<sup>65</sup> Przekład polski: J. W. Staniukowicz, *Jarosław Iwaszkiewicz – prosty i serdeczny (na podstawie korespondencji)*. W zb.: *Stawisko. Almanach iwaszkiewiczowski*. T. 2. Red. A. Brodzka, M. Bojanowska, Z. Jarosiński, O. Koszutski. Podkowa Leśna 1995.

<sup>66</sup> Fragment tekstu po polsku: J. Osmanis, *O lotewskich tłumaczeniach Jarosława Iwaszkiewicza*. W: jw., t. 1 (1994), s. 249.

łam archiwnych razyskanij) (2001)<sup>67</sup>, z publikacjami w polskiej i radzieckiej prasie, a także tekstami samego Iwaszkiewicza z „Twórczości” i „Życia Warszawy”, zbiór ten pozwala na dość solidnie udokumentowaną rekonstrukcję kontaktów i podróży Iwaszkiewicza do Związku Radzieckiego<sup>68</sup>. Agapkina pisze o mało zbadanym okresie tuż po drugiej wojnie światowej, gdy zawiązywały się pierwsze kontakty Iwaszkiewicza jako prezesa Związku Literatów Polskich z pisarzami radzieckimi. Porusza sprawę niełatwej drogi, jaką musiały przebyć tłumaczenia jego utworów, zanim trafiły do rąk czytelników, a także podkreśla odrębne stanowisko pisarza, który zdecydowanie przeciwstawiał się podejmowanym przez radzieckich dygnitarzy od literatury próbom manipulacji historią i zubożenia polsko-rosyjskich związków literackich, ograniczenia ich wyłącznie do wymiaru ideologicznego. Jak zaznaczył Oskar Koszutski, *Wspominania* zawierają teksty na bardzo różnym poziomie<sup>69</sup>, np. relacje osób, dla których niezbyt bliski kontakt z pisarzem posłużył za okazję do zmanifestowania własnego przywiązania do socjalistycznego systemu i sformułowania wypowiedzi nasyconych retoryką ideologiczną. Inne teksty natomiast zawierają ciekawe opisy wypraw do „małej ojczyzny” Iwaszkiewicza na Podolu (1958, 1977), do Kijowa (1958, 1965, 1974), Petersburga (1971), „Złotego Pierścienia Rosji”, czyli miast położonych dookoła Moskwy (1967, 1969), do Krzemieńca (1969) i Rygi (1969), a także służbowych podróży związanych z udziałem w uroczystych obchodach rocznic, w zjazdach pisarzy i w innych wydarzeniach kulturalnych. Blok korespondencji osadza natomiast te wojaże w szerokim kontekście relacji personalnych Iwaszkiewicza. Z listów możemy się dowiedzieć o jego niezrealizowanych planach odwiedzenia Kirowogrodu, Białorusi i Syberii. Ważna wydaje się rola Iwaszkiewicza jako prekursora polsko-ukraińskiej współpracy w dziedzinie kultury, okoliczności takich inicjatyw można zaś poznać z zamieszczonej w książce korespondencji z ukraińskim poetą Mykołą Bażanem.

### Jarosław Iwaszkiewicz i Ukraina

Tak właśnie została zatytułowana wydana w 2001 roku książka<sup>70</sup>, która, będąc antologią tekstów badaczy polskich i ukraińskich reprezentujących różne pokolenia i szkoły metodologiczne, stanowi próbę syntezy tego, co zostało powiedziane na temat twórczości Iwaszkiewicza w ciągu ostatniej dekady, oraz zbudowania transgranicznych mostów łączących Wschód i Zachód, co też niewątpliwie było charakterystyczne dla samego – urodzonego w Kalniku – pisarza. Bo obok tekstu patriarchy ukraińskiej polonistyki, Werwesa, znajdziemy prezentację genderowej koncepcji Ritza, a semiotyczne i komparatystyczne ujęcia innych ukraińskich badaczy korespondują z artykułami Zawady, Nasiłowskiej, Łoch, Wójcika i Hadaczka. Oczywiście, ze zrozumiałych powodów największym zainteresowaniem strony ukraińskiej cieszą się te utwory Iwaszkiewicza, w których występują tematy związane

<sup>67</sup> T. P. A g a p k i n a, *Russkije kontakty Jaroslawa Iwaszkiewicza. 1945–1950-e gody (po materialam archiwnych razyskanij)*. „Sławianowiedienije” 2001, nr 1.

<sup>68</sup> Temu zagadnieniu poświęciłem tekst *Podróże i kontakty Jaroslawa Iwaszkiewicza w Związku Radzieckim w latach 1945–1980* (maszynopis).

<sup>69</sup> O. K o s z u t s k i, *Od tłumacza*. W zb.: *Stawisko*, t. 2, s. 153.

<sup>70</sup> *Jarosław Iwaszkewycz i Ukrajina*. Red. R. Radyszewśkyj. Kyjiv 2001.

z Ukrainą bądź napisane na jej terenie. W tym sensie wszystkie owe teksty nawiązują do autobiograficznej koncepcji osobowości twórczej pisarza. Cechą charakterystyczną dla tych propozycji jest też formułowanie wniosków dotyczących miejsca Iwaszkiewicza w kulturze ukraińskiej, w której po uzyskaniu państwowej niepodległości odbywa się proces poszukiwania tożsamości narodowej, niekiedy prowadzący do prób włączenia w nią pisarzy z rosyjskiego i polskiego kręgów językowych.

Ten podmuch „ukraińskości” nie opuszcza czytelnika od pierwszych do ostatnich utworów, rozpoczynając od poematu o młodym Twardowskim i kończąc na *Śpiewniku włoskim*, czyli trwa przez całe długie życie artystyczne pisarza. Na początku, w latach 10. i 20., jesteśmy zaskoczeni znajomością ukraińskiej demonologii w duchu Gogola, młodopolską interpretacją ukraińskich legend, a potem wzrusza nas powieść realistyczna na ukraiński temat (*Księżyc wschodzi*), cała powieść-epopeja fascynuje ukraińskim zabarwieniem (*Śława i chwala*), i wreszcie wspomnienia z ostatnich dni życia.

– pisze Werwes w pracy *Chudoźnij swit Jarosława Iwaszkewycza i Ukrajiną*<sup>71</sup>.

O tym, jak ważna dla ukraińskich dysydentów w ciężkich czasach reżymu radzieckiego była twórczość Iwaszkiewicza, który niejako w ich własnym imieniu pisał o Ukrainie wtedy, gdy oni sami o niej pisać nie mogli, wspomina poeta Dmytro Pawłyczko w opublikowanym także po polsku tekście *Jarosław Iwaszkiewicz i Ukraina*<sup>72</sup>.

Tematy związane z Ukrainą wskazują i symbolizują wpływ pierwiastków duchowości wschodniej na Iwaszkiewicza – pisze Rostysław Radyszewskij w tekście *Dominanty poezji Jarosława Iwaszkewycza*<sup>73</sup>. Najważniejsze wśród owych wyznaczników to dionizyjskość oraz powrót do zachowanej w pamięci krainy dzieciństwa. Autor artykułu podkreśla przestrzenno-czasową dwuwymiarowość twórczości polskiego poety (połączenie różnych tradycji artystycznych, syntezę Zachodu i Wschodu), jako dominujące kategorie wymienia zaś zanurzenie w kulturze, literaturze i przewagę klasycyzmu, na których podstawie Iwaszkiewicz w latach wyczerpania młodopolskiego paradygmatu zaproponował nową wizję literatury, polegającą na świadomej grze z formami artystycznymi.

W tym sensie Iwaszkiewicza można uważać za pisarza w swej istocie postmodernistycznego, który żyje i tworzy w czasach totalnego wyczerpania, kiedy już wszystko zostało powiedziane, a tradycja literacka z jej repertuarem form i motywów staje się materiałem do nietzscheańskiego „przewartościowania wartości”, przestrzenią gry, i właśnie gra, a nie formalno-treściowe wypełnienie „materiału” powoduje powstanie nowych wartości estetycznych<sup>74</sup>.

Iwaszkiewicz dokonał dekonstrukcji modernistycznego projektu literatury, chociaż tendencja ta współistnieje z ciągle tkwiącą w jego twórczości metafizyką modernistyczną – zaznacza kijowski badacz.

Ciekawe wydają się oparte na metodologii szkoły bachtinowskiej i tartusko-

<sup>71</sup> H. Werwes, *Chudoźnij swit Jarosława Iwaszkewycza i Ukrajiną*. W zb.: *Jarosław Iwaszkewycz i Ukraina*, s. 187.

<sup>72</sup> D. Pawłyczko, *Jarosław Iwaszkiewicz i Ukraina*. W zb.: *Stawisko*, t. 1.

<sup>73</sup> R. Radyszewskij, *Dominanty poezji Jarosława Iwaszkewycza*. W zb.: *Jarosław Iwaszkewycz i Ukraina*. Tekst ten stanowi rozszerzoną wersję wcześniejszej publikacji tegoż autora: *Wiczne „Dżereło Aretuzy”*. „Zarubiżni literatury” 2000, nr 38 (numer w całości poświęcony polskiej literaturze, oprócz Iwaszkiewicza – polskim noblistom: Miłoszowi i Szymborskiej).

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 80.

– moskiewskiej interpretacji ukraińskich polonistów zajmujących się semiotyką czasu i przestrzeni w twórczości autora *Sławy i chwały*.

Poetyce Iwaszkiewicza właściwe są tzw. „otwarte” czasoprzestrzenne struktury, w których czas osobisty bohaterów przeplata się z czasem historycznym.

– pisze Nadija Pozniakowa w artykule *Chudoźnia swojeridnist' czasu i prostoru u twórcach J. Iwaszkewycza* (2002). W związku z analizą opowiadania *Panny z Wilka* autorka zaznacza:

U Iwaszkiewicza przestrzeń zamknięta stanowi odbicie czasu nieruchomego (mam na uwadze to, że w strumieniu czasu nie powstaje i powstać nie może jakościowo inny etap w życiu bohaterów). Czas mieszkańców majątku toczy się, mówiąc słowami Bachtina, „po wąskich kołach: kole dnia, tygodnia, miesiąca, całego życia”, jest „wypełniony” przez drobne wydarzenia codzienności. Dlatego jest martwy, pusty, mierzony odpornością biologiczną<sup>75</sup>.

Na tle czasu wiecznego panującego w Wilku ukazany jest osobisty czas historyczny Rubena, czyli jego wspomnienia związane z udziałem w wojnie. W *Sławie i chwale* „ukraiński” aspekt czasowy, rozciągnięty na całą powieść, poprzez powtarzające się jego przywoływanie organizuje narrację i zostaje przeniesiony w wymiar ogólnometaforyczny.

Podziałem tekstu Iwaszkiewicza ze względu na przynależność czasową, prześledzeniem leksykalnych i gramatycznych środków wyrażania temporalności zajmuje się Ołena Pacejewska w artykule *Czasowyj prostir noweli Jarosława Iwaszkewycza „Odyn deń u serpni”*.

Środki leksykalne użyte w noweli określają relacje czasowe czynności i stanów ludzi w stosunku do poszczególnych pór dnia, stałych zajęć, akcentują ciągłość lub skończoność, niemal chronometrycznie określają każdą czynność, co powoduje duże nasycenie czasu artystycznego utworu, dość ograniczonego ze względu na realny czas fizyczny jednego dnia<sup>76</sup>.

Harmonijne współlistnienie człowieka i przyrody zostało ukazane w jesiennej aurze sprzyjającej odczuwaniu skończoności ludzkiego życia, czemu jednak towarzyszy doznanie czasu wiecznego wyrażające się w motywie gwiazdowego nieba.

Posługując się kategoriami z zakresu badań nad semiotyką przestrzeni (prze-strzeń otwarta–zamknięta, centrum–peryferie, horyzontalny–wertykalny) Ołeksij Suchomłynow w pracach *Specyfyka kreacji prostoru u powiści Jarosława Iwaszkewycza „Misiać schodyt'”* oraz *Funkcija obrazu Ukrainy w historycznych twórcach Jarosława Iwaszkewycza*<sup>77</sup> zajmuje się relacją między przestrzenią dworu szlacheckiego a życiem i kulturą Ukrainy. Przedstawia postacie Żmijowca i ślepego lirnika z analizowanej książki, typowe dla ukraińskich powieści sentymentalno-obyczajowych tego okresu – nie wymieniając wszakże tytułów – a także motywy lotu, drogi, symbolikę księżyca.

<sup>75</sup> N. A. Pozniakowa, *Chudoźnia swojeridnist' czasu i prostoru u twórcach J. Iwaszkewycza*. W: *Serwantes i problemy rozwoju języcznej prozy*. Wyd. 1. Lwów 2002, s. 87.

<sup>76</sup> O. Pacejewska, *Czasowyj prostir noweli Jarosława Iwaszkewycza „Odyn deń u serpni”*. W zb.: *Jarosław Iwaszkewycz i Ukraina*, s. 128.

<sup>77</sup> O. Suchomłynow: *Specyfyka kreacji prostoru u powiści Jarosława Iwaszkewycza „Misiać schodyt'”*. W zb.: jw.; *Funkcija obrazu Ukrainy w historycznych twórcach Jarosława Iwaszkewycza*. W zb.: jw.

Uwaga badaczy ukraińskich koncentruje się też na stosunku Iwaszkiewicza do dawnej tradycji Rusi Kijowskiej. Wykorzystanie wątków fabularnych ze staroruskich legend i bajek ludowych w twórczości pisarza z kijowskiego okresu bada Maria Sehed a w pracach „*Lehenda pro Swiatoho Merkurija Smoleńskoho*” Jarosława Iwaszkewycza jak *parafraza rosyjskoji narodnoji lehendy* oraz *Żanrowo-tematyczni ta stylowi osoblywosti rannioji prozy Jarosława Iwaszkewycza*<sup>78</sup>.

Właściwością stylistyczną *Legendy o świętym Merkury Smoleńskim* J. Iwaszkiewicza jest zasada potrójności, charakterystyczna w ogóle dla folkloru ruskiego, zwłaszcza legend, bylin, bajek, a jednak brak jej w ludowej legendzie<sup>79</sup>.

Porównanie tych utworów z ich prawzorami uwydatnia proces modernistycznej transformacji ludowej tradycji przez Iwaszkiewicza. Tak np. w wymienionej tu ludowej legendzie bohater jest postacią pasywną, która podporządkowuje się woli Boga idąc na śmierć, w parafrazie zaś to przeniesiony w średniowiecze modernistyczny, wrażliwy na piękno artysta.

Romantyczną koncepcję bohatera zaproponował Hryhorij Łonhwyn w artykule *U poszukach chrystyjanskocho romantyzmu (J. Iwaszkewycz, „Czerwoni szczyty”)* (1999). Henryk Sandomierski to rycerz wiary, marzyciel, nie akceptujący niesprawiedliwości panującej na świecie. Posługując się romantyzmem historycznym Iwaszkiewicz kontynuuje tradycję literacką takich utworów, jak *U katakombach* Łesi Ukrainki, *Smiert' bogow. Julian Apostata* Dmitrija Mierieżkowskiego. W oparciu o źródła historyczne badacz stwierdza, że pobyt bohatera w Kijowie był raczej niemożliwy, nostalgiczne wspomnienia Henryka o tym mieście są zaś wyrazem uczuć „ja” autorskiego.

Ważne cechy romantyzmu Iwaszkiewicza to rozszerzenie sfery lirycznej o odniesienia do Boga, refleksja nad zjawiskami historycznymi (los ziem wschodnich, wyprawy krzyżowe, historia Polski); uznanie aspektu duchowego ludzkiej aktywności za priorytetowy, co przejawia się w ukazaniu rozterek głównego bohatera. Właściwościami tego romantyzmu są przede wszystkim jego chrześcijańskie ukierunkowanie, połączenie wiary religijnej z kodeksem rycerskim (cześć, sprawiedliwość, sumienie) oraz refleksją filozoficzną<sup>80</sup>.

Przegląd badań komparatystycznych warto rozpocząć od prac analizujących dzieła Iwaszkiewicza na tle poświęconej Ukrainie twórczości innych polskich pisarzy, którzy często są wyodrębniani w nurt tzw. „nowej szkoły ukraińskiej”. Jak zaznacza w szkicu *Ukrajina Jarosława Iwaszkewycza ta jiji „hałyčka wizija”* Oksana Weretiuk, autorka znana z opublikowanej w Polsce książki poświęconej temu zagadnieniu<sup>81</sup>, osobiwa cecha Iwaszkiewicza polega na tym, że:

utrata zrusyfikowanej, przez kilka stuleci pozbawionej polskiej (a także i ukraińskiej) przeszłości, ziemi, na której Polak nie czuł się pełnym gospodarzem, nie jest związana z tak głąbo-

<sup>78</sup> M. Sehed a, „*Lehenda pro Swiatoho Merkurija Smoleńskoho*” Jarosława Iwaszkewycza jak *parafraza rosyjskoji narodnoji lehendy*. W zb.: jw.; *Żanrowo-tematyczni ta stylowi osoblywosti rannioji prozy Jarosława Iwaszkewycza*. W zb.: jw.

<sup>79</sup> Sehed a, *Żanrowo-tematyczni ta stylowi osoblywosti rannioji prozy Jarosława Iwaszkewycza*, s. 169.

<sup>80</sup> H. Łonhwyn, *U poszukach chrystyjanskocho romantyzmu (J. Iwaszkewycz, „Czerwoni szczyty”)*. „Słowo i czas” 1999, nr 9, s. 49.

<sup>81</sup> O. Weretiuk, *Wizja Ukrainy we współczesnej powieści polskiej i ukraińskiej (Leopold Buczkowski, Andrzej Kuśniewicz, Włodzimierz Odojewski, Ułas Samczuk, Iryna Wilde, Roman Andrijaszuk)*. Warszawa 1998.

ko przeżywaną sytuacją tragiczną, jaka ma miejsce w prozie „galicyjskiej”, nie prowadzi do olbrzymiej hiperbolizacji, sakralizacji i mityzacji obrazu Ukrainy<sup>82</sup>.

Do tego należy dodać inteligencje pochodzenie pisarza, usytuowanego niejako na zewnątrz dworu szlacheckiego. Chociaż w opowiadaniu *Heydenrich* w głównej mierze konflikt przebiega na osi Polska–Rosja, ważna jest, zdaniem Weretiuk, postać Kozaka-Ukraińca, pełniącego rolę mediacyjną. W *Zarudziu* zaś mamy do czynienia z powtórzeniem motywu Kaina i Abla. Podobny konflikt prawnego spadkobiercy rodu z jego bratem z nieprawego łoża, synem Ukrainki, konkretyzujący starcie postaw społeczno-politycznych, występuje w powieści *Zasypie wszystko, zawieje...* Włodzimierza Odojewskiego. W podobnym kierunku idzie Tetiana Dowżok w tekście *Bezdomnist' na tli pejzażu u tworczości Jarosława Iwaszkewycza ta pyśmennykyw „nowoji ukrajinskoji szkoły”*, pisząc, że Iwaszkewicz można zaliczyć do przedstawicieli starszej generacji takiej szkoły, tych, którzy utracili dom zaraz po rewolucji w 1917 roku<sup>83</sup>.

Przy omawianiu zagadnienia związku autora *Sławy i chwały* z tradycją kulturowo-literacką Ukrainy ważne jest uwzględnienie postawy pisarza wobec tego kraju, dość skomplikowanej, inaczej kształtującej się w twórczości artystycznej niż w esesistyce. W artykule *Ukrajinsko-polska tematyka „Rozmow pro knyhy” Jarosława Iwaszkewycza* Tetiana Czuża zauważa, że mimo iż zgromadzone w wymienionym zbiorze felietony można nazwać „encyklopedią komparatystyki”, prawie nigdzie, poza nielicznymi wyjątkami, nie znajdziemy w nich odwołań do ukraińskiej kultury. Ukraina w *Rozmowach o książkach* występuje przede wszystkim jako dokładnie zapamiętana w szczegółach przestrzeń geograficzna, ale w żadnym przypadku nie kulturowa. Odpowiedź na to pytanie, zdaniem autorki, na pewno nie tkwi w swoście pojętym „patriotyzmie kresowym”, ocierającym się o postawę szowinistyczną, lecz ma związek z ówczesną sytuacją polityczną.

Być może, poczucie oderwania małej ojczyzny od wielkiej, stosunek do Ukrainy jak do obcego tworu, który w sposób tragiczny zawłaszczył ową małą ojczyznę (przypomnijmy, że w czasie pisania *Rozmów o książkach* liczba Polaków na Ukrainie wskutek wiadomych działań władz ZSRR uległa dziesięciokrotnemu zmniejszeniu), nie pozwoliły Iwaszkewiczowi czerpać ze skarbnicy ukraińskiej kultury i historii i dzielić się swymi odkryciami z polskim czytelnikiem.

Jak widzimy, J. Iwaszkewicz pisząc na łamach pereelowskiej prasy pragnie omijać wszelkie drażliwe pytania, i to na tyle skrupulatnie, że nawet słowa „Ukraina” i „ukraiński” spotyka się niezwykle rzadko, o wiele rzadziej niż „Rosja”, „rosyjski”<sup>84</sup>.

Felietony i recenzje Iwaszkewicza Czuża plasuje w jednym rzędzie z cykliczną, ukazującą się na łamach codziennej prasy, eseistyką Francuza A. Dode’a i Ukraińca Maksyma Rylskiego.

Do innych wniosków dochodzi Maria Hryszczenko w artykule *Ukrajinski pyśmennyky w ocinci Jarosława Iwaszkewycza*<sup>85</sup>. Polski pisarz popularyzował na ła-

<sup>82</sup> O. Weretiuk, *Ukrajina Jarosława Iwaszkewycza ta jiji „halyčka wizija”*. W zb.: *Jarosław Iwaszkewycz i Ukrajina*, s. 248.

<sup>83</sup> T. Dowżok, *Bezdomnist' na tli pejzażu u tworczości Jarosława Iwaszkewycza ta pyśmennykyw „nowoji ukrajinskoji szkoły”*. W zb.: jw.

<sup>84</sup> T. Czuża, *Ukrajinsko-polska tematyka „Rozmow pro knyhy” Jarosława Iwaszkewycza*. W zb.: jw., s. 391, 394.

<sup>85</sup> M. Hryszczenko, *Ukrajinski pyśmennyky w ocinci Jarosława Iwaszkewycza*. W zb.: jw.

mach prasy twórczość Szewczenki, Rylskiego, Bażana, Stefanyka i Honczara, odnotowywał pojawienie się książek o ukraińskim folklorze, o związkach kulturowych w obrębie pogranicza polsko-ukraińskiego, niejednokrotnie pisząc o „nowej szkole ukraińskiej” w polskim malarstwie i literaturze.

Podobieństwa i różnice w zakresie stylów poetyckich – jak i w procesie zaistnienia i funkcjonowania na scenie literackiej – między polskim a ukraińskim ugrupowaniem poetyckim pierwszej połowy XX wieku opisuje Jurij Kowaliv w szkicu *Semantyka Kyjiwśkoji Oleksandriji w rannij tworczości Jarosława Iwaszkewycza: „skamandryty” – „neoklasyki”*<sup>86</sup>. Do ugrupowania kijowskich neoklasyków należeli m.in. Mykoła Zerow, Maksym Rylski, Mychajło Draj-Chmara, P. Filipowicz, Oswald Burkhard, skupieni wokół czasopisma „Knyhar”. Nawiązywali do liryki antycznej, francuskiego parnasizmu, poezji rosyjskiego „srebrnego wieku”, choć w odróżnieniu od „Skamandra” mieli krytyczny stosunek do władzy, co też i stało się bezpośrednią przyczyną emigracji przedstawicieli tej grupy lub represji ze strony bolszewików. Ale właśnie dzięki postaci Iwaszkiewicza, który przybył do Warszawy świadomy swych związków z estetyzującą atmosferą modernistycznego Kijowa, można mówić o znacznym podobieństwie między „skamandrytami” a „neoklasykami”. Natomiast nazwa „Kijowska Aleksandria”, którą stworzył i rozwinął działający także w Polsce w okresie międzywojennym Jewhen Małaniuk, oznacza modernistyczną formację na Ukrainie początku XX wieku, obejmującą twórczość ukraińskich pisarzy – Elsnera, Lifszycy, Narbutta, Małaczewskiego – i także oddziałującą na debiutujących w tym samym czasie Iwaszkiewicza i Rylskiego.

Ważną rolę w procesie kształtowania osobowości artystycznych Jewhena Małaniuka i Jarosława Iwaszkiewicza odegrała atmosfera kulturowa Jelisawetgradu i Kijowa.

– pisze Natalia Łysenko w szkicu *Jarosław Iwaszkewycz, Jewhen Małaniuk ta jichnie otoczenia*<sup>87</sup>. Np. zainteresowanie antykami widoczne u obu pisarzy mogło mieć związek z sensacją archeologiczną z początku XX wieku, jaką było odkrycie starogreckich miast na wybrzeżu Morza Czarnego – Chersonesu Tawryjskiego, Olwii, Pantikapei, Tiry – czemu towarzyszyły liczne konferencje naukowe, publikacje książkowe i prasowe, wystawy muzealne. Pojęcie Ukrainy jako „stepowej Hellady”, historyzoficzną i artystyczną koncepcję „Kijowskiej Aleksandrii” Małaniuka porównuje badaczka z analogicznymi zjawiskami w twórczości Iwaszkiewicza. Jeżeli w kijowskim okresie można stwierdzić fakt posiadania przez obu poetów tych samych przyjaciół (Czesława Jastrzębca-Kozłowskiego i Jerzego Mieczysława Rytarda) i przeżywania podobnych fascynacji modernistycznych, to bliższe stosunki między nimi nawiązały się w okresie Dwudziestolecia międzywojennego, kiedy Małaniuk wyemigrował do Polski. Na podstawie materiałów archiwalnych Muzeum Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku stwierdza Łysenko fakt istnienia dość ścisłych kontaktów między Iwaszkiewiczem a Małaniukiem na poziomie współpracy redakcyjnej czasopism (ten ostatni założył w Polsce czasopismo „Wesółka” wydawane w języku ukraińskim), przejawiającej się we wzajemnym publikowaniu recenzji i omówień literatury polskiej i ukraińskiej. Badaczka

<sup>86</sup> Ju. K o w a l i w, *Semantyka Kyjiwśkoji Oleksandriji w rannij tworczości Jarosława Iwaszkewycza: „skamandryty” – „neoklasyki”*. W zb.: jw.

<sup>87</sup> N. Ł y s e n k o, *Jarosław Iwaszkewycz, Jewhen Małaniuk ta jichnie otoczenia*. W zb.: jw.

rozwiija także opisany przez Jerzego Kwiatkowskiego trop „bruderszaftu poetyckiego” tych twórców<sup>88</sup>.

Stanisław Szewczenko w artykule *Jarostaw Iwaszkewycz i Mykoła Bażan – na perechresti riadkiw poezij ta lystiw*<sup>89</sup> analizuje korespondencję obu poetów (1956–1979) z uwzględnieniem tak działalności Bażana jako tłumacza dzieł polskich romantyków, jak i twórczości samego Iwaszkiewicza. W związku z tym warto zaznaczyć, że we wstępie do zamieszczonej w wydanych pod redakcją Borisowa *Wospominanjach* korespondencji obu pisarzy (łącznie 40 listów) ukraiński poeta Dmytro Pawłyyczko podkreśla, że stała się ona zaczynem wielu wspólnych polsko-ukraińskich wydarzeń kulturalnych i wydawniczych, które miały miejsce mimo niesprzyjającej takim kontaktom atmosfery politycznej, i wyszczególnia niektóre z tych inicjatyw:

Wydanie drukiem 2 tomów dzieł zebranych Juliusza Słowackiego, wierszy zebranych Cypriana Norwida, antologii poezji polskiej w ukraińskich tłumaczeniach ze wstępem Iwaszkiewicza, konferencje poświęcone Juliuszowi Słowackiemu z udziałem wielu pisarzy polskich i radzieckich w 1969, które odbyły się w Krzemieńcu, Tamopolu i Kijowie – to są najważniejsze, ale bynajmniej nie wszystkie ukraińskie wydarzenia, które nastąpiły dzięki osobistej przyjaźni Bażana i Iwaszkiewicza, zainspirowane przez ich bezcenną korespondencję. Do tych posunięć ze strony polskiej można zaliczyć wmurowanie tablicy pamiątkowej w ścianę budynku przy ul. Lubicz 34 [w Krakowie], w którym mieszkał autor *Niebieskiej księżeczki* [tj. Wasyl Stefanyk], opublikowanie antologii poezji ukraińskiej w tłumaczeniu na język polski pod redakcją F. Nieuważnego i E. Pleśniarowicza, ukazanie się poematu Bażana *Mickiewicz w Odessie* w tłumaczeniu Anatola Sterna, publikacje książek niektórych współczesnych autorów ukraińskich, trzykrotne, chociaż ze skrótami, opublikowanie po polsku *Kobzara* [Tarasa Szewczenki]<sup>90</sup>.

Na podstawie materiałów archiwalnych Muzeum Maksyma Rylskiego w kijowskim Gołosiejewie Łarisa Wachtina w szkicu *Jarostaw Iwaszkewycz i Maksym Rylskij* stwierdza bliską zażyłość obu poetów polegającą na częstych spotkaniach, licznych dedykacjach i wypowiedziach prasowych<sup>91</sup>. Ważny jest także fakt, że ich ojcowie, Bolesław Iwaszkiewicz i Tadeusz Rylski, w tym samym czasie studiowali w Uniwersytecie Kijowskim, angażując się politycznie, co stało się powodem wykluczenia ich z uczelni.

Porównanie prozy Iwaszkiewicza i współczesnego ukraińskiego pisarza Walerija Szewczuka, który w latach siedemdziesiątych, mając zakaz publikowania własnych utworów, za namową Dmytra Pawłyyczki, pełniącego wtedy funkcję redaktora czasopisma „Wseswit”, podjął się tłumaczenia *Zarudzja*, fragmentów powieści *Ksieżyc wschodzi* i *Petersburga*, przeprowadza Serhij Jakowenko w tekstach *Anhely i bisy: polifoniczna proza Jarostawa Iwaszkewycza ta Walerija Szewczuka* oraz *Try schodynyky do prirwy. (Jarostaw Iwaszkewycz i Walerij Szewczuk)*<sup>92</sup>.

<sup>88</sup> J. Kwiatkowski, *Poezja Jarostawa Iwaszkiewicza na tle Dwudziestolecia międzywojennego*. Warszawa 1975, s. 591.

<sup>89</sup> S. Szewczenko, *Jarostaw Iwaszkewycz i Mykoła Bażan – na perechresti riadkiw poezij ta lystiw*. W zb.: *Jarostaw Iwaszkewycz i Ukrajina*.

<sup>90</sup> D. Pawłyyczko, wstęp w: *Pieriepiska: Jarostaw Iwaszkewycz – Mikola Bażan*. W zb.: *Wospominanija o Jarostawie Iwaszkewicze*. Ried. W. M. Borisow. Moskwa 1987, s. 241–242.

<sup>91</sup> Ł. Wachtina, *Jarostaw Iwaszkewycz i Maksym Rylskij*. W zb.: *Jarostaw Iwaszkewycz i Ukrajina*.

<sup>92</sup> S. Jakowenko, *Try schodynyky do prirwy. (Jarostaw Iwaszkewycz i Walerij Szewczuk)*. W zb.: jw.

*Matka Joanna od Aniołów* i *Początek żahu* poświadczają istnienie mocnych związków między erotyką, religią, śmiercią i ofiarą, a także rozpaczą egzystencjalną i lękiem przed śmiercią. Egzystencjalny lęk przed śmiercią ciała stanowi impuls do grzechu płci, który w świadomości bohatera równa się śmierci duchowej<sup>93</sup>.

Badacz wykorzystuje aparat pojęciowy postrukturalizmu, a przede wszystkim kategorie zaproponowane przez Germana Ritza w analizie dzieł Iwaszkiewicza – takie jak spojrzenie voyerystyczne, antyfilozoficzność, tłumienie pragnienia homoseksualnego – przenosi na twórczość ukraińskiego pisarza. Podobieństwo ideowe do *Matki Joanny od Aniołów* upatruje w powieści Szewczuka *Początek żahu*, a podobną fabułę ma, jego zdaniem, *Bis płoti*, gdzie wędrowny diakon Klementy Zenowjew przybywa do miasteczka, by wypędzić z kobiety demona, którego odnajduje przede wszystkim w sobie. Sądzę jednak, że porównując twórczość postmodernisty Szewczuka z dziełem Iwaszkiewicza trzeba wziąć pod uwagę, że po pierwsze, omawiany utwór nie jest wystarczająco reprezentacyjny, by posłużyć do tak szerokiej analizy komparatystycznej, a po drugie, badacz, proponując postmodernistyczną wykładnię, nie powinien zapominać o konkretnych okolicznościach historycznych powstania w 1943 roku opowiadania, które ma odpowiedzieć na problem istnienia zła w świecie („unde malum”), nie można więc ograniczać się do wskazania w utworach podobnych wątków związanych z religijnością.

Przyjmując, że twórczość Szewczuka wywodzi się z ukraińskiego egzystencjalizmu lat 20. [np. utworów Waleriana Pidmohylnego], do tego samego łańcucha bezpośredniej kontynuacji tradycji można włączyć i utwór *Księżyc wschodzi*, u którego podstaw tkwią realia ukraińskiego życia intelektualnego początku XX wieku.

– pisze Jakowenko w swym drugim tekście, koncentrując się na środkach wyrażania idei egzystencjalnych u obu pisarzy – eskapizmie, pejzażu eschatologicznym, cielesności, opozycji eros–tanatos<sup>94</sup>.

W dyskusji głos zabrał także sam omawiany ukraiński pisarz w tekście *Jarostaw Iwaszkewycz i ja*<sup>95</sup>. Odsłaniając okoliczności swojego zainteresowania twórczością autora *Zarudzia*, mówi o szerokim kontekście tradycji literackiej polsko-ukraińskiego pogranicza, sięgającej renesansu, ukraińskiej szkoły romantycznej XIX wieku i „chłopomańskich” tendencji wśród inteligencji polskiej początku wieku XX, z których wyrasta jego własna proza, jak i twórczość polskiego pisarza.

### Zakończenie

Biograficzny związek Iwaszkiewicza z Ukrainą i oddziaływanie literatury rosyjskiej na jego twórczość należą do tematów często poruszanych w ukazujących się w Polsce publikacjach jemu poświęconych. Wystarczy wymienić książki z ostatnich lat – Germana Ritza, Piotra Drobniaka, Piotra Mitznera, Andrzeja Turczyńskiego<sup>96</sup>. Celem mojej pracy było naświetlenie tego zagadnienia od strony Rosjan,

<sup>93</sup> S. Jakowenko, *Anheli i bisy: polifoniczna proza Jarostawa Iwaszkewyca ta Walerija Szewczuka*. W zb.: jw., s. 350.

<sup>94</sup> Jakowenko, *Try schodyńky do prirwy*, s. 362.

<sup>95</sup> W. Szewczuk, *Jarostaw Iwaszkewycz i ja*. W zb.: *Jarostaw Iwaszkewycz i Ukrajina*.

<sup>96</sup> G. Ritz, *Jarostaw Iwaszkewicz: pogranicza nowoczesności*. Przeł. A. Kopaćki. Kraków 1999. – P. Drobniak, *Jedność w różnorodności: Europa w twórczości Jarostawa Iwaszkiewi-*

Ukraińców i przedstawicieli innych narodowości, którzy zajmowali się badaniem twórczości autora *Brzeziny* w Związku Radzieckim oraz w państwach powstałych po jego rozpadzie. Oczywiście, zaproponowany obraz recepcji jest jeszcze daleki od kompletności i zawiera pewne luki. O Iwaszkiewiczu pisał rosyjski polonista Wiktor Choriew, można by odnaleźć więcej prac m.in. Motylewej, Cybienko, Spass, Bułachowskiej<sup>97</sup>. Ze względu na świadomie przyjęte ograniczenie zakresu badań nie zajmowałem się szczegółowym omówieniem okoliczności towarzyszących edycji dzieł pisarza (przedmowy, głosy krytyczne). Wszystkie te zagadnienia zamierzam naświetlić w przygotowywanej rozszerzonej i uzupełnionej wersji tego artykułu.

---

cza. Wrocław 2002. – P. Mitzner, *Na progu: doświadczenia religijne w tekstach Jarosława Iwaszkiewicza*. Warszawa 2003. – A. Turczyński, *Ząb mądrości: Iwaszkiewiczowskie miejsca, znaki i symbole*. Koszalin 2001.

<sup>97</sup> W. A. Choriew, *Sowriemiennyje polskije powiesti*. Moskwa 1986. – T. Motylewa: *Zarubieżnyj roman siegodnia*. Moskwa 1966. – „*Wojna i mir*” za rubieżom. *Pieriewody. Kritika. Wlijanije*. Moskwa 1978. – Je. Z. Cybienko, *Iz istorii polsko-russkich literaturnych swiaziej XIX–XX ww.* Moskwa 1978. – H. Z. Cybienko, *Dziela Jarosława Iwaszkiewicza w Związku Radzieckim*. Przeł. M. Juraszek. „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 9. – S. A. Spass: *Liryczno-psychologiczna nowela J. Iwaszkiewicza a opowiadania rosyjskie*. Przeł. J. Aulak. Jw., 1980, nr 7/8; *Jarosław Iwaszkiewicz a literatura radziecka*. „*Studia Polono-Slavica-Orientalia*”, *Acta Litteraria*, 1977, t. 4; *Czelowiek i mir w rasskazach K. Paustowskiego i J. Iwaszkiewicza*. W: *Tiez. konf. „Typalohija i wzajemadziejanie slawianskich mou i literatur”*. Minsk 1973; *Ewolucija Iwaszkiewicza w swietie sowriemiennoj kritiki*. W zb.: *Matieriały I Wsiesojuznoj konfieriencyi po izuczeniju i priepodawaniju litieraturnoj kritiki w wysszej szkole*. Leningrad 1974; *Idiejno-chudożestwiennyje osobiennosti rasskazow J. Iwaszkiewicza i K. Paustowskiego*. W zb.: *Sbornik naucznych statiej Grodn. gos. pied. in-t im. Ja. Kupaly*. Minsk 1974. – Ju. Ł. Bułachowskaja: *Niekotoryje osobiennosti polskoj poezii 40-ch–50-ch godow. J. Tuwim, K. I. Gałczyński, L. Staff, M. Jastrun, J. Iwaszkiewicz*. W: *Razwitiije zarubieżnych slawianskich litieratur na sowriemiennom etapie*. Moskwa 1966; *Spadkojemnist’ i nowatorstwo succzasnoji polskoji poeziji*. Kyjiw 1979.